ZWYKLI NIEZWYKLI LEKARZE W WARSZAWSKIM GETCIE

ANNA BRAUDE-HELLEROWA I FRANCISZEK RASZEJA

Muzeum Getta Warszawskiego
www.1943.pl

Publikacja towarzysząca wystawie czasowej:

Warszawa, Muzeum Getta Warszawskiego
– pl. Grzybowski i kościół pw. Wszystkich Świętych

kwiecień-lipiec 2022

Poznań, Urząd Miasta i Ortopedyczno-Rehabilitacyjny
Szpital Kliniczny im. W. Degi Uniwersytetu Medycznego

sierpień-październik 2022

SŁUŻBA ZDROWIA W GETCIE WARSZAWSKIM

W połowie listopada 1940 r., Niemcy zamknęli bramy getta warszawskiego. Na kilku kilometrach kwadratowych stłoczono około 400 tys. osób. Z czasem ich liczba jeszcze się zwiększyła. W przeludnionym getcie gwałtownie pogorszały się warunki mieszkaniowe, co przy minimalnych dostawach żywności, środków higieny i codziennego użytku drastycznie obniżyło poziom sanitarny i doprowadziło do szerzenia się chorób zakaźnych. Już kilka miesięcy po zamknięciu getta liczba zgonów wzrosła pięciokrotnie w porównaniu z poprzednim rokiem. W 1941 r. oficjalnie zarejestrowano w getcie 15 400 przypadków tyfusu, ale rzeczywista liczba przekroczyła kilkadziesiąt tysięcy. W lutym tego roku w Warszawie zarejestrowano większą liczbę zachorowań na dur brzuszny, zwłaszcza wśród cierpiących coraz większy głód dzieci żydowskich. Oficjalne przydziały kartkowe dla Żydów wynosiły zaledwie 180-250 kilokalorii dziennie, co przyczyniało się do szybkiego wyniszczania ich organizmów.

W tak dramatycznych warunkach egzystencji, szczególnie istotną grupą byli lekarze i personel medyczny oraz prowadzone przez nich działania ratujące zdrowie i życie. Służba zdrowia w getcie warszawskim funkcjonowała zarówno w strukturze oficjalnej administracji, jak też w organizacjach samopomocowych. Początkowo przy Radzie Żydowskiej (Judenrat) zorganizowano Komisję ds. Szpitalnictwa, którą kierował dr Izrael Milejkowski. Z kolei od stycznia 1941 r. utworzono Wydział Zdrowia. Jego siedziba znajdowała się przy ul. Leszno 58 i Tłomackie 11, a pracom przewodniczył także Milejkowski. Wydział dzielił się na kilka departamentów, odpowiedzialnych m.in. za opiekę zdrowotną, choroby zakaźne, czy też inspekcje. Priorytetem Wydziału był nadzór nad stanem sanitarnym całego getta, w celach organizacyjnych jego obszar podzielono na sześć rejonów. Od maja 1941 r., po zmianach w strukturze Judenratu, utworzono Wydział Szpitalnictwa oraz Wydział Opłat na rzecz Szpitalnictwa. Przebywający w getcie Żydzi sami mieli dostarczać niezbędne wyposażenie, np. koce, pościel, czy materace. Do jesieni 1941 r. w getcie działała Komisja Zdrowia, organ doradczy przy Żydowskiej Izbie Zdrowia. Na jej czele stała Anna Braude-Hellerowa. Następnie powołano Centralną Radę Zdrowia, której głównym celem stało się przeciwdziałanie szerzącym się w getcie epidemiom.

Karykatura „Wydziału szpitalnictwa” warszawskiej Rady Żydowskiej (Judenrat), Teofila (Tosia) Reich, lata ok. 1941-1942
–
Żydowski Instytut Historyczny

Placówka Towarzystwa Opieki nad Zdrowiem Ludności Żydowskiej (TOZ) w warszawskim getcie, lata 1940-1942
–
Żydowski Instytut Historyczny

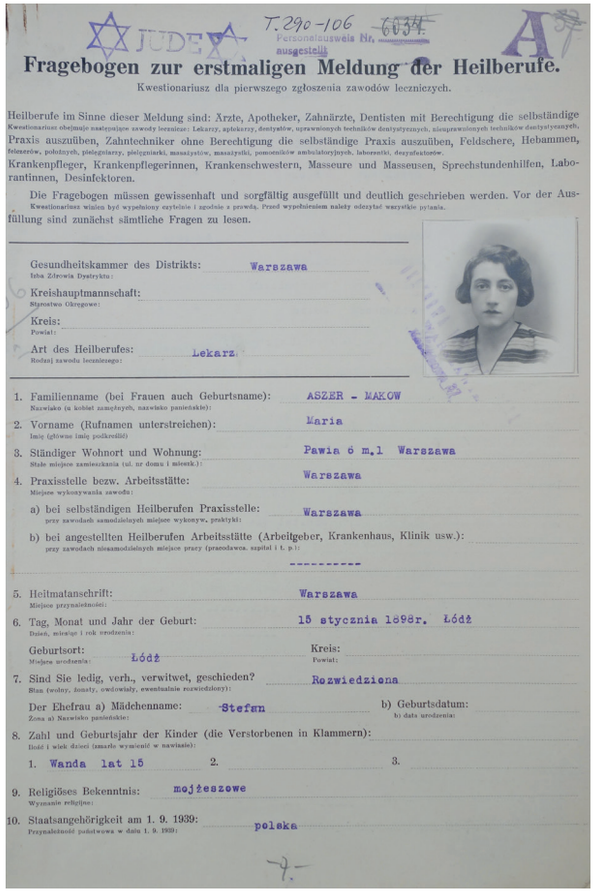

JUDEN T.290-106 Personalausweis Nr. 6034 ausgestellt A

Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe.

Kwestionariusz dla pierwszego zgłoszenia zawodów leczniczych.

Heilberufe im Sinne dieser Meldung sind: Ärzte, Apotheker, Zahnärzte, Dentisten mit Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Zahntechniker ohne Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Feldscherer, Hebammen, Krankenpfleger, Krankenpflegerinnen, Krankenschwestern, Masseure und Masseusen, Sprechstundenhilfen, Laborantinnen, Desinfektoren.

Kwestionariusz obejmuje następujące zawody lecznicze: Lekarzy, aptekarzy, dentystów, uprawnionych techników dentystycznych, nieuprawnionych techników dentystycznych, felczerów, położnych, pielęgniarzy, pielęgniarki, masażystów, masażystki, pomocników ambulatoryjnych, laborantki, dezynfektorów.

Die Fragebogen müssen gewissenhaft und sorgfältig ausgefüllt und deutlich geschrieben werden. Vor der Ausfüllung sind zunächst sämtliche Fragen zu lesen.

Kwestionariusz winien być wypełniony czytelnie i zgodnie z prawdą. Przed wypełnieniem należy odczytać wszystkie pytania.

Gesundheitskammer des Distrikts / Izba Zdrowia Dystryktu: Warszawa
Kreishauptmannschaft / Starostwo Okręgowe:
Kreis / Powiat:
Art des Heilberufes / Rodzaj zawodu leczniczego: Lekarz

1. Familienname (bei Frauen auch Geburtsname) / Nazwisko (u kobiet zamężnych, nazwisko panieńskie): ASZER - MAKOW
2. Vorname (Rufnamen unterstreichen) / Imię (główne imię podkreślić): Maria
3. Ständiger Wohnort und Wohnung / Stałe miejsce zamieszkania (ul. nr domu i mieszk.): Pawia 6 m.1 Warszawa
4. Praxisstelle bezw. Arbeitsstätte / Miejsce wykonywania zawodu: Warszawa
   a) bei selbständigen Heilberufen Praxisstelle / przy zawodach samodzielnych miejsce wykonyw. praktyki: Warszawa
   b) bei angestellten Heilberufen Arbeitsstätte (Arbeitgeber, Krankenhaus, Klinik usw.) / przy zawodach niesamodzielnych miejsce pracy (pracodawca, szpital i t. p.): ---
5. Heimatanschrift / Miejsce przynależności: Warszawa
6. Tag, Monat und Jahr der Geburt / Dzień, miesiąc i rok urodzenia: 15 stycznia 1898r. Łódź
   Geburtsort / Miejsce urodzenia: Łódź — Kreis / Powiat:
7. Sind Sie ledig, verh., verwitwet, geschieden? / Stan (wolny, żonaty, owdowiały, ewentualnie rozwiedziony): Rozwiedziona
   Der Ehefrau a) Mädchenname / Żona a) Nazwisko panieńskie: Stefan — b) Geburtsdatum / b) data urodzenia:
8. Zahl und Geburtsjahr der Kinder (die Verstorbenen in Klammern) / Ilość i wiek dzieci (zmarłe wymienić w nawiasie):
   1. Wanda lat 15 2. 3.
9. Religiöses Bekenntnis / Wyznanie religijne: mojżeszowe
10. Staatsangehörigkeit am 1. 9. 1939 / Przynależność państwowa w dniu 1. 9. 1939: polska

Karta rejestracyjna Marii Aszer-Makow, wypełniona z polecenia władz niemieckich, jesień 1940 r.
–
Główna Biblioteka Lekarska

Jesienią 1940 r. w getcie przebywało ponad 700 lekarzy. Wielu z nich nie znalazło jednak zatrudnienia w szpitalach i placówkach zdrowia nadzorowanych przez Judenrat, ani Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce (TOZ). Niektórzy nadal starali się prowadzić prywatną praktykę. Na terenie getta działało też ponad 10 aptek. W przededniu tzw. Wielkiej Akcji, czyli deportacji ludności żydowskiej do obozu zagłady w Treblince, prowadzonej od 22 lipca do 21 września 1942 r., w służbie zdrowia w getcie, jako lekarze, pielęgniarki, czy farmaceuci pracowało kilka tysięcy osób. Większość z nich utrzymywała się z praktyki prywatnej. W getcie funkcjonowały dwa szpitale: Szpital Starozakonnych na Czystem, podzielony na podzielony na oddziały ulokowane na w różnych częściach getta, a także Szpital dla Dzieci im. Bersohnów i Baumanów przy ul. Siennej 60/Śliskiej 51. W trakcie deportacji zostały one połączone w jedną placówkę i w takiej formie funkcjonowały do likwidacji getta.

Praca lekarzy w getcie z każdym tygodniem była trudniejsza. Brakowało środków medycznych, lekarstw, miejsca dla chorych, żywności. Przybywało za to chorych i potrzebujących. „To już była jesień 1941 r. Zdawało się, że nie ma nic prócz bezradności. Na łóżeczkach nie tylko po dwoje, ale i po troje, czworo dzieci. Jeżeli zdarzało się, że dziecko zdrowiało, często nie było już komu odebrać go ze szpitala. Dzień pracy coraz dłuższy, coraz większe zmęczenie pielęgniarek, które, same słaniały się na nogach, przemywały odleżyny, układały obrzęknięte ciałka na boku, «podawały leki». Coraz częściej brakowało jedzenia, nawet tych głodowych racji”, wspominała Adina Blady-Szwajger, jedna z młodych lekarek w warszawski getcie, pracująca w szpitalu dziecięcym im. Bersohnów i Baumanów.

Pomimo tego, nie tylko nie poddawali się, nie przestawali nieść pomocy, ale pracowali też naukowo, wierząc że ich wysiłek przyda się kolejnym pokoleniom. Adina Blady-Szwajger obserwując zmagania lekarzy w getcie warszawskim, podkreślała rolę personelu medycznego: „Wchodziłam w to wszystko coraz głębiej, szczęście zastąpiła bezradność – i tylko jedno było do końca. Że trzeba robić to, co do człowieka należy, i jest się tu po to, żeby pomagać. I dlatego to była nadludzka medycyna i dlatego, chociaż to wszystko jest jak jedna rana, jest najpiękniejsza ze wszystkiego”. Wierni przysiędze Hipokratesa, do końca trwali przy pacjentach i starali się ich ratować. Wojnę przeżyło najprawdopodobniej nieco ponad stu lekarzy z warszawskiego getta.

ANNA BRAUDE–HELLEROWA

6 stycznia 1888
–
kwiecień 1943

Sobór Aleksandra Newskiego na Placu Saskim w Warszawie, początek XX w.
–
Domena publiczna

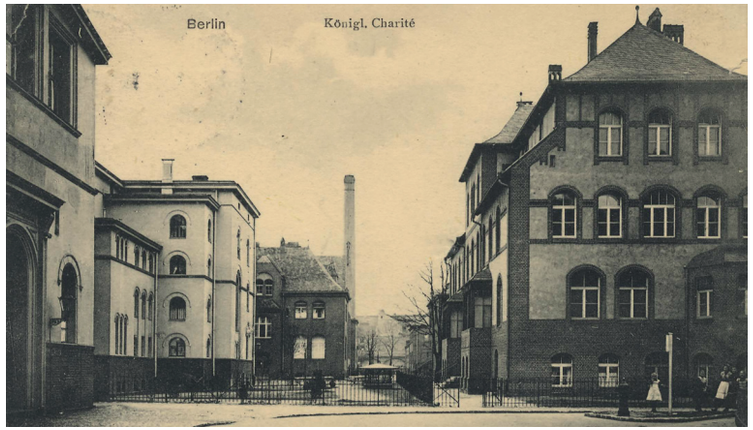

Klinika Charité uniwersytetu w Berlinie, na którym studia ukończyła Chana Braude, ok. 1900 r.
–
Domena publiczna

Anna Braude-Hellerowa, lata 1930-1939
–
Domena publiczna

CHANA RIWKA BRAUDE

Urodziła się w Warszawie 6 stycznia 1888 r. jako córka Lejby Braude, kupca branży jedwabniczej, i matki Tauby z domu Litwin. Jako najstarsza z czterech sióstr – otrzymała imiona po matce ojca – Chana Riwka. Wychowała się w domu religijnym, aczkolwiek otwartym na świat. Posługiwano się w nim językiem jidysz i obchodzono żydowskie święta, ale równocześnie mówiono po polsku i przykładano dużą wagę do wykształcenia. Chana Braude uczęszczała początkowo do popularnej szkoły Fryderyki Thalgrünowej, przeznaczonej dla dzieci z zamożniejszych rodzin. Tam też ujawnił się może po raz pierwszy istotny rys charakteru przyszłej społeczniczki: została relegowana w 6. klasie po tym, jak wstawiła się w obronie uboższych koleżanek.

Zapamiętano ją jako pilną i sumienną uczennicę, co pozwoliło jej kontynuować naukę w trybie domowym. Zakończyła ją eksternistycznym egzaminem maturalnym, złożonym w Kijowie wiosną 1906 r. Jesienią tego roku wyjechała na studia do Szwajcarii. Najpierw wstąpiła na Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Genewskiego, by wkrótce przenieść się na wydział lekarski Uniwersytetu Zuryskiego. Studia medyczne ukończyła na Uniwersytecie Berlińskim, gdzie 5 sierpnia 1911 r. otrzymała dyplom. Wyspecjalizowała się w pediatrii, studiując m.in. pod kierunkiem wybitnego specjalisty w tej dziedzinie – prof. Heinricha Finkelsteina. 17 stycznia 1912 roku zdała trudny egzamin państwowy w Sankt Petersburgu, pozwalający jej nostryfikować dyplom w Imperium Rosyjskim. Po zdobyciu prawa do wykonywania praktyki lekarskiej, została zatrudniona przez jedno z ziemstw na kresach guberni moskiewskiej.

Budynek mieszkalny Szpitala Starozakonnych na Czystem w Warszawie, początek XX w.
–
Fotopolska

Budynek siedziby żydowskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy ul. Leszno 11 w Warszawie, ca. 1939–1944
–
Domena publiczna

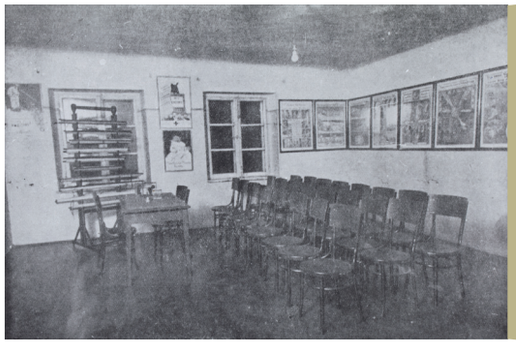

Sala audytoryjna i Muzeum Higieniczne w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy ul. Leszno 11 w Warszawie, stan sprzed 1939 r.
–
Żydowski Instytut Historyczny

LEKARKA I DZIAŁACZKA

Po powrocie do Warszawy w 1913 r. Chana Braude znalazła zatrudnienie w jednym z największych, najnowocześniejszych i najlepszych ówcześnie szpitali – założonym w 1898 r. Szpitalu Starozakonnych na Czystem, przy ul. Dworskiej 17 (dziś Szpital Wolski przy ul. Kasprzaka). Pracowała tu na oddziale chorób wewnętrznych oraz w poliklinice wybitnego neurologa dra Samuela Goldflama. W 1914 r., jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, objęła stanowisko lekarza miejscowego w żydowskim Szpitalu Dziecięcym im. Bersohnów i Baumanów, otwartym w 1878 r. i położonym na posesji między ulicami – Sienną (nr 60) i Śliską (nr 51). Stanowisko to musiała opuścić, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, po zamążpójściu w 1916 r. – za inżyniera Eleazara Hellera. Odtąd posługiwała się nazwiskiem Braude-Hellerowa, w drukach oficjalnych używając polskiego imienia Anna, w autografach zaś żydowskiego – Chana.

W tymże roku, w czerwcu, zaangażowała się w tworzenie żydowskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), dostrzegając taką potrzebę podczas pracy z małymi pacjentami w szpitalu Bersohnów i Baumanów. Do głównych inicjatorów tej instytucji należeli także Samuel Goldflam oraz m.in. dr Aleksander Kraushar – adwokat, a przede wszystkim wybitny historyk i publicysta i Maurycy Mayzel – przemysłowiec zaangażowanyw życie społeczne warszawskich Żydów. Anna Braude-Hellerowa została współautorką statutu oraz programu działalności TPD. Do wybuchu II wojny światowej siedzibą Towarzystwa stał się nieduży budynek piętrowy, przy ul. Leszno 11 (obecnie Al. Solidarności), dziś nieistniejący. Z czasem TPD zajęło prawie cały budynek, na piętrze urządzając m.in. małe Muzeum Higieniczne z salą audytoryjną. Z inicjatywy Anny Braude-Hellerowej przy Towarzystwie założona została dwuletnia Szkoła Pielęgniarek Dziecięcych, pierwsza tego typu w Warszawie. Inicjatorka kierowała nią do 1923 r.

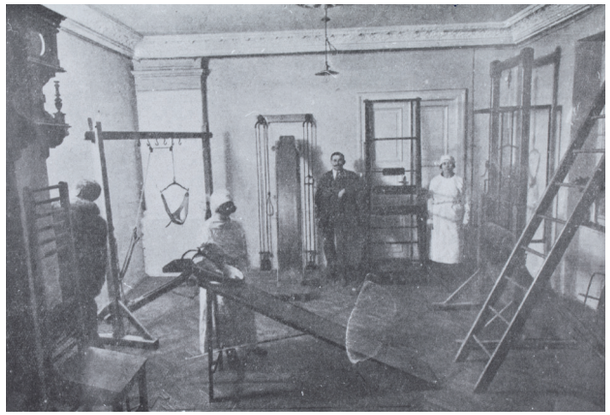

Agenda żydowskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Warszawie, Ambulatorium Ortopedyczne im Wiki-Ewy, Sala Gimnastyki Leczniczej
–
Żydowski Instytut Historyczny

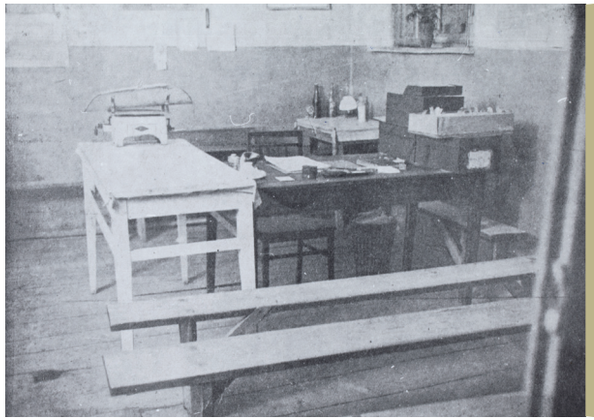

Agenda żydowskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Warszawie, Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, ul. Krochmalna 13, poczekalnia i rejestracja
–
Żydowski Instytut Historyczny

Sanatorium im. Medema w Miedzeszynie, przed 1939 r.
–
Polona

WSZYSTKO DLA DZIECI

Żydowskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci za pośrednictwem szeregu wyspecjalizowanych agend prowadziło szeroką działalność medyczną i opiekuńczą. Anna Braude-Hellerowa została najpierw lekarką ambulatorium, a następnie lekarzem naczelnym Domu Wychowawczego „dla najmłodszych sierot żydowskich" (ew. „dla drobnych dzieci"), założonego w 1918 r. Mieścił się on kolejno w lokalach: przy ul. Leszno 11 i 1, następnie Ogrodowej 27, potem w specjalnie wybudowanym w latach 1927–1933 r. gmachu na rogu ulic Górczewskiej i Płockiej, by w 1935 r. znaleźć się pod adresem Leszno 125, gdzie dotrwał do 1940 r. Braude-Hellerowa związana była silniej z tą placówką jednak tylko przez kilka pierwszych lat jej działalności.

Pełniła też funkcję lekarza ordynującego w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, z siedzibą przy ul. Lubeckiego (obecnie nie istnieje). Wraz z mężem ufundowała, a następnie prowadziła kolejną taką stację na parterze kamienicy przy ul. Bonifraterskiej 31, otwartą 16 kwietnia 1927. Jak zapamiętano, poświęcała w niej kilka godzin dziennie na nieodpłatne konsultacje lekarskie i wychowawcze.

Anna Braude-Hellerowa zaangażowała się także w inne przedsięwzięcia związane z opieką nad chorymi dziećmi żydowskimi. Przez wiele lat była lekarzem konsultantem w szkołach prowadzonych przez CISZO (skrót od jid. Centrale Jidysze Szul Organizacje). Była współinicjatorką utworzenia placówki leczniczej dla dzieci chorujących na gruźlicę – Sanatorium im. Włodzimierza Medema w Miedzeszynie, ówcześnie wsi położonej na południowy-wschód od Warszawy, wśród sosnowych lasów, przy linii kolejowej łączącej stolicę z Otwockiem. Ta otwarta w 1926 r. instytucja, której pacjentami do 1942 r. zdążyło zostać ponad 7000 dzieci, głównie żydowskich, uchodziła za najnowocześniejszą tego typu w Polsce. Wdrażała – oprócz leczniczych – najlepsze modele wychowawcze dziecka, przyuczania go do samodzielności, a zarazem do reguł demokracji („republiki dzieci").

Szpital dzieciecy po rozbudowie, elewacja od ul. Śliskiej 51, lata 30. XX w.
–
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Pielęgniarki na tarasie szpitala dziecięcego przy ul. Śliskiej 51 w Warszawie, lata 30. XX w.
–
Żydowski Instytut Historyczny

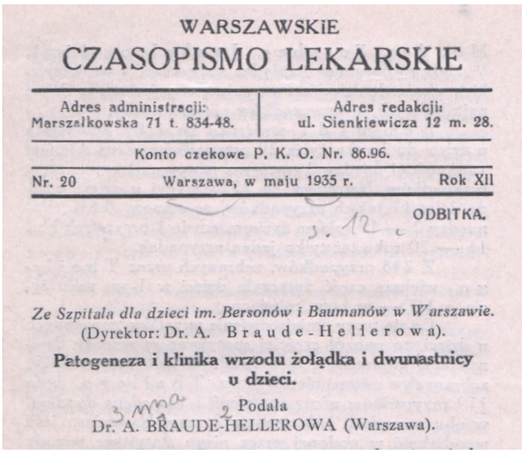

WARSZAWSKIE
CZASOPISMO LEKARSKIE

Adres administracji: Marszałkowska 71 t. 834-48. | Adres redakcji: ul. Sienkiewicza 12 m. 28.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 86.96.

Nr. 20 Warszawa, w maju 1935 r. Rok XII

ODBITKA.

Ze Szpitala dla dzieci im. Bersonów i Baumanów w Warszawie.
(Dyrektor: Dr. A. Braude-Hellerowa).

Patogeneza i klinika wrzodu żołądka i dwunastnicy u dzieci.

Podała
Dr. A. BRAUDE-HELLEROWA (Warszawa).

Strona tytułowa publikacji naukowej Anny Braude-Hellerowej, 1935 r.
–
Polona

NACZELNA SZPITALA

W 1923 r. z powodu braku funduszy zamknięty został szpital dziecięcy założony pod koniec XIX w. przez rodziny Bersohnów i Baumanów przy ul. Śliskiej 51. W 1925 r. został przejęty przez żydowskie TPD, a Anna Braude-Hellerowa zaangażowała się w inicjatywę jego ponownego otwarcia. Dzięki głównie jej determinacji oraz środkom pozyskanym z warszawskiego magistratu, Żydowskiej Gminy Wyznaniowej oraz Jointu (ang. American Joint Distribution Comitee), placówka została rozbudowana, nowocześnie wyposażona i ponownie otwarta 9 września 1930 r. Gmach, ostatecznie przewidziany na ok. 150–200 małych pacjentów, miał na parterze – ambulatorium, bibliotekę, „pracownię naukową" oraz pomieszczenia dla Szkoły Pielęgniarskiej. Na wyższych kondygnacjach mieściły się kolejno oddziały: chirurgiczny, chorób wewnętrznych i gruźliczy. Do tego ostatniego przylegał od południa obszerny taras do kąpieli słonecznych.

Anna Braude-Hellerowa już dwa lata wcześniej, w wyniku otwartego konkursu, została lekarzem naczelnym szpitala, a równocześnie ordynatorem jego oddziału niemowlęcego. Wśród personelu tej placówki nazywana była odtąd po prostu Naczelną. Dyrektorem i intendentem placówki został Henryk Kroszczor, uprzednio sekretarz TPD.

Pracując w szpitalu, nie tylko stale uaktualniała swoją wiedzę pediatryczną, lecz również sama opublikowała kilka rozpraw. Nadto wygłaszała w Polskim Towarzystwie Pediatrycznym, którego była członkinią, referaty. Bardziej może niż o własną dbała o karierę naukową swoich podwładnych. Grono około 40, głównie młodych lekarek i lekarzy zatrudnionych w szpitalu, ogłosiło drukiem w ciągu niespełna dziesięciu lat ponad 200 rozpraw i przyczynków.

Jako lekarz Anna Braude-Hellerowa wykazywała się życzliwością, skromnością i empatią. Wyrazem uznania dla jej postawy stał się wybór do Komisji Etyki Zawodowej Zrzeszenia Lekarzy Rzeczpospolitej Polskiej.

Protest BUNDU-u, lata 30. XX w., Warszawa
–
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zw. Młodzieży „Przyszłość"
(Jugnt-Bund „Cukunft") w Polsce.

W sobotę, dn. 15go października b. r., o g. 11ej r. odbędzie się w sali kina „SPLENDID" (Gal. Luksemburga)

UROCZYSTA
Akademja Młodzieży
POŚWIĘCONA
30-LECIU „BUNDU".

Przemawiać będą tow. tow.:
H. Erlich, N. Szafran, L. Blit,
A. Weiner i G. Zalcman.

Część artystyczna:
Orkiestra Zw. Roznos. Gazet
Chór młodzieży im. Glatsztejna
Sekcja Dram. im. „E. R. Kamińskiej"
pod reżyserją M. Perensona.

Deklamacje i recytacje wykonane przez
Ch. Borodowską i M. Perensona.

Bilety do nabycia w „Gospodzie Robotniczej" Przejazd 9, od g. 7 do 10 wiecz.

יונגנט-בונד „צוקונפט" אין פוילן

שבת, ד. 15 אקטאבער ה. י. 11 פרי, קומט פאר
אין קינא „ספלענדיד" (גאלעריע לוקסעמבורג)

א פייערלעכע
יוגנט-אקאדעמיע
געווידמעט דעם
30-יעריקן יובילאום פון „בונד"

מיט רעדנס הערן פרייטשעער ד"ר הה:
ה. ערליך, נ. שאפראן, ל. בליט, א. ווייגער
און ג. זאלצמאן.

ארטיסטישער טייל:
אקאנסטער באנד פראנ. פארין פון ציטענגס-פארשפרייטער
יוגנט-כאר אונטער דער פירונג פון ת. גלאטשטיין
דראמאטישע סטעקעס פון נ. א. ז. קאמינסקי
אונטער דער רעזשיסור פון נ. פערענאן
דעקלאמאציעס אין רעציטאציעס אין
ת. באראראוסקא אין נ. פערענאן.

ביליעט צו פאהנען אין „ארבעטער-הויז", פעזעד 9 פון 10-7 פון פרי.

Komitet Wyborczy „BUNDU"
DLA
chałupników i rzemieślników

W sobotę 18 lutego punkt. o 3½ p.p.
W SALI KINA „SPLENDID"
(Galerja Luxemburg)

Akademja WYBORCZA

Przemawiać będą:
t.t. M. Orzech,
M. Roterman,
Sz. Zembrowski,
Sz. Chrząstowski,
Bigelmajer,
A. Sztrasburg,
Dina i B. Michalewicz

DZIAŁ KONCERTOWY — WYKONA ORKIESTRA
Zw. Zawodowego roznosz. gazet.
Parodje wyborcze i monologi.

וואל-קאמיטעט פון „בונד"
פאר
האנטווערקער און כאלופניקעס

שבת, דעם 18טן פעברואר. האלב 4 אין קינא
ספלענדיד
לאנצערט
וואל-מיטינג
פאר האנטווערקער און כאלופניקעס

אויסרעדנער ווערן ד"ר הה:
מ. אזשעך, מ. ראטערמאן,
ש. זשמבראווסקי,
ש. כרזשאנסטאווסקי,
ביגעלמ"ער, שטראסבערג,
דינה און ב. מיכאלעוויטש.

קאנצערט-אפטיילונג
אויסגעפירט דורכן אר"קעסטער „ציטענג-פארשפר. פארין"
וואל-פאראדיעס און מאנאלאגן.

Atlas wyborczy w Druk. W. Szpadalskie, Warszawa, Długa 46 – Tel. 204-08

Druk ulotny BUND-u, zapraszający na „Uroczystą Akademię Młodzieży", poświęconą 30-leciu partii, 1927 r.
–
Polona

Druk ulotny BUND-u, związany z wyborami do sejmu Rzeczpospolitej
–
Polona

NIE TYLKO MEDYCYNA

Już w trakcie studiów w Szwajcarii Anna Braude zaangażowała się w żydowskie życie polityczne, wstępując do nielegalnej w Cesarstwie Rosyjskim, socjalistycznej partii Bund. Partia ta powstała w 1897 r. w Wilnie i odwoływała się do haseł równości społecznej, a w jej ramach – do pełnego równouprawnienia Żydów. Sprzeciwiała się syjonizmowi, czyli programowi emigracji Żydów do Palestyny, a także programom asymilacyjnym, stawiając na rozwój języka jidysz i zachowanie odrębności kulturowej Żydów.

Anna Braude pozostała aktywistką Bundu także po powrocie do Warszawy. Ponoć w 1914 r. została nawet aresztowana za udział w konspiracji. Działalność partyjną kontynuowała w okresie międzywojennym. Działała wówczas w Sekcji Opieki nad Dzieckiem przy Bundzie. Pracowała też jako lekarz szkolny w bundowskiej szkole przy ul. Karmelickiej 29. W podobnej funkcji odnotował ją spis nauczycieli szkół średnich z 1924 r. jako zatrudnioną w prywatnym koedukacyjnym gimnazjum realnym Felicji Buki przy ul. Orlej 11.

Była też radną miasta Warszawy.

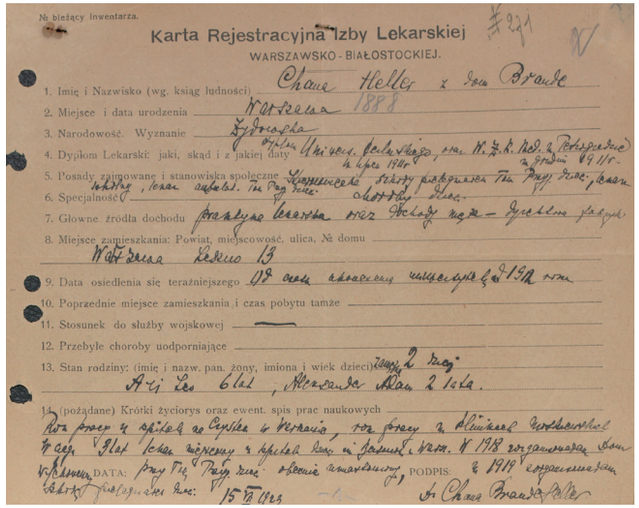

№ bieżący inwentarza.

Karta Rejestracyjna Izby Lekarskiej
WARSZAWSKO - BIAŁOSTOCKIEJ.

1. Imię i Nazwisko (wg. ksiąg ludności) Chawa Heller z domu Braude
2. Miejsce i data urodzenia Warszawa 1888
3. Narodowość. Wyznanie Żydówka
4. Dyplom Lekarski: jaki, skąd i z jakiej daty
5. Posady zajmowane i stanowiska społeczne
6. Specjalność
7. Główne źródła dochodu praktyka lekarska oraz [illegible]
8. Miejsce zamieszkania: Powiat, miejscowość, ulica, № domu Warszawa Leszno 13
9. Data osiedlenia się teraźniejszego
10. Poprzednie miejsce zamieszkania i czas pobytu tamże
11. Stosunek do służby wojskowej
12. Przebyte choroby uodporniające
13. Stan rodziny: (imię i nazw. pan. żony, imiona i wiek dzieci) żonaty 2 dzieci
Ari Leo 6 lat, Aleksander Olim 2 lata.
14. (pożądane) Krótki życiorys oraz ewent. spis prac naukowych
DATA: PODPIS:

Karta rejestracyjna Anny Braude-Hellerowej w Izbie Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej, 1923 r.
–
Główna Biblioteka Lekarska

Rodzina Hellerów w Szwecji
–
Zbiory Ewy Heller-Ekblad

Kamienica przy ul. Szpitalnej 5 w Warszawie, stan obecny
–
Muzeum Getta Warszawskiego,
fot. Robert Wilczyński

W KRĘGU RODZINY

Małżeństwo Hellerów doczekało się dwóch synów: w 1917 r. urodził się Ari Leon, w 1921 r. – Aleksander, zwany pieszczotliwie Olim, zmarł jednak w 1926 r. w wyniku zapalenia wyrostka robaczkowego. Jego imieniem rodzice nazwali placówkę TPD – Stację Opieki nad Matką i dzieckiem, przy ul. Bonifraterskiej 31. Z kolei w 1934 r., w wyniku powikłań pooperacyjnych, zmarł Eleazar Heller. Obaj spoczywają w rodzinnym grobie na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej w Warszawie.

Jak się wydaje, do śmierci męża Anna Braude-Hellerowa mieszkała w domu przy ul. Leszno 13, następnie przeniosła się do kamienicy – do dziś istniejącej – przy ul. Szpitalnej 5, gdzie zajmowała mieszkanie pod nr. 3.

Najstarszy syn Naczelnej Ari, podążył śladami matki. W październiku 1934 r. immatrykułował się na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. 24 czerwca 1939 r. ożenił się z Marią z Natanblutów. W kwietniu 1940 r. urodziła im się córka Ewa. Wszyscy troje przeżyli okupację, od 1942 r. ukrywając się po tzw. aryjskiej stronie. Po zakończeniu wojny Ari i Maria ukończyliw Warszawie studia medyczne. 19 kwietnia 1946 r. wraz z córką wypłynęli z Gdyni do Szwecji, by rozpocząć nowe życie. Tam Ari został uznanym wirusologiem, natomiast Maria czynna była jako psychiatra. W Szwecji przyszła też na świat młodsza ich córka – Anna. Maria zmarła w 2001 r., Ari zaś – w 2008 r. Obie wnuczki Anny Braude-Heller mieszkają w Szwecji do dziś.

Z trzech sióstr Anny Braude-Hellerowej dwie zdobyły uniwersyteckie wykształcenie. Róża, po mężu Aftergut, ukończyła chemię i pracowała następnie jako analityczka szpitalna: w czasie wojny u boku starszej siostry. Z kolei Judyta (najmłodsza) studiowała w Instytucie Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu. Po wybuchu wojny udzielała się jako wolontariuszka w szpitalu przy Śliskiej 51, a równocześnie była kierowniczką sekretariatu TPD. W marcu 1943 r. przeszła na tzw. aryjską stronę, gdzie dotrwała do końca wojny. Po 1945 r. pracowała m.in. w Wydawnictwie Nasza Księgarnia. W 1956 r., przez Szwecję, wyemigrowała do Izraela. Stamtąd prowadziła korespondencję m.in. z Henrykiem Kroszczorem, pracującym w Żydowskim Instytucie Historycznym. Broniła w niej pamięci i reputacji swojej najstarszej siostry. Listy te są dziś bezcennym źródłem wiedzy o Naczelnej.

Anna Braude-Hellerowa, 1940 r.
–
Główna Biblioteka Lekarska

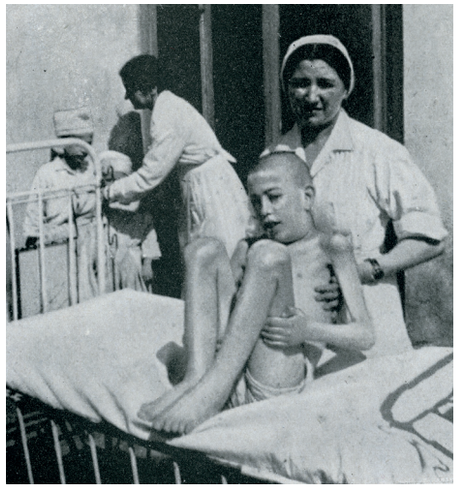

Fotografia wykonana w 1942 r. w getcie warszawskim, pochodząca z książki wydanej w Warszawie w 1946 r. „Choroba głodowa. Badania kliniczne nad głodem wykonane w getcie warszawskim”
–
Muzeum Getta Warszawskiego

L.684 UMLAGE 239-10 A

Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe.

Kwestionariusz dla pierwszego zgłoszenia zawodów leczniczych.

Heilberufe im Sinne dieser Meldung sind: Ärzte, Apotheker, Zahnärzte, Dentisten mit Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Zahntechniker ohne Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Feldschere, Hebammen, Krankenpfleger, Krankenpflegerinnen, Krankenschwestern, Masseure und Masseusen, Sprechstundenhilfen, Laborantinnen, Desinfektoren.

Die Fragebogen müssen gewissenhaft und sorgfältig ausgefüllt und deutlich geschrieben werden. Vor der Ausfüllung sind zunächst sämtliche Fragen zu lesen.

Gesundheitskammer des Distrikts: Warszawa
Izba Zdrowia Dystryktu:

Kreishauptmannschaft:
Starostwo Okręgowe:

Kreis:
Powiat:

Art des Heilberufes: Lekarz
Rodzaj zawodu leczniczego:

1. Familienname (bei Frauen auch Geburtsname): Braude Heller
Nazwisko (u kobiet zamężnych, nazwisko panieńskie):
2. Vorname (Rufnamen unterstreichen): Chana Siwka
Imię (główne imię podkreślić)
3. Ständiger Wohnort und Wohnung: Warszawa Szpitalna 5/3
Stałe miejsce zamieszkania (ul. nr domu i mieszk.):
4. Praxisstelle bezw. Arbeitsstätte:
Miejsce wykonywania zawodu:
a) bei selbständigen Heilberufen Praxisstelle: Warszawa Szpitalna 5/3
przy zawodach samodzielnych miejsce wykonyw. praktyki:
b) bei angestellten Heilberufen Arbeitsstätte (Arbeitgeber, Krankenhaus, Klinik usw.): Szpital dla dzieci im.Bersonów i Baumanów
przy zawodach niesamodzielnych miejsce pracy (pracodawca, szpital i t. p.):
5. Heimatanschrift: Warszawa
Miejsce przynależności:
6. Tag, Monat und Jahr der Geburt: 6 stycznia 1888 r.
Dzień, miesiąc i rok urodzenia:
Geburtsort: Warszawa Kreis:
Miejsce urodzenia: Powiat:
7. Sind Sie ledig, verh., verwitwet, geschieden? wdowa
Stan (wolny, żonaty, owdowiały, ewentualnie rozwiedziony):
Der Ehefrau a) Mädchenname: b) Geburtsdatum:
Żona a) Nazwisko panieńskie: b) data urodzenia:
8. Zahl und Geburtsjahr der Kinder (die Verstorbenen in Klammern): 1
Ilość i wiek dzieci (zmarłe wymienić w nawiasie):
1. 1917 r. 2. /1921r./ 3.
9. Religiöses Bekenntnis: mojżeszowe
Wyznanie religijne:
10. Staatsangehörigkeit am 1. 9. 1939: polska
Przynależność państwowa w dniu 1. 9. 1939:

-7-

Karta rejestracyjna Anny Braude-Hellerowej, wypełniona z polecenia władz niemieckich, jesień 1940 r.
–
Główna Biblioteka Lekarska

„NADLUDZKA MEDYCYNA” W GETCIE WARSZAWSKIM

W czasie walk o Warszawę we wrześniu 1939 r. Anna Braude-Hellerowa pozostała na stanowisku ordynatorki dawnego szpitala Bersohnów i Baumanów, a obecnie TPD. Dokonywała nadludzkich wysiłków, by utrzymać działalność placówki. Gdy w wyniku niemieckiego bombardowania szpital stracił bieżącą wodę – jak wspominała Anna Meroz, lekarka pracująca przy Śliskiej 51 – Naczelna miała zakrzyknąć: „Niemożliwe! Przecież wywiesiliśmy chorągiew olbrzymich rozmiarów z czerwonym krzyżem! Operować bez mycia rąk! Kto wyżyje, ten wyżyje!”

Po zamknięciu bram getta 16 listopada 1940 r. szpital znalazł się w jego obrębie. Wprawdzie wyznaczono dla placówki niemieckich komisarzy, Anna Braude-Hellerowa pozostała jednak jej naczelnym lekarzem. Zatrudnienie w szpitalu znaleźli liczni lekarze i lekarki, m.in.: Adina Blady-Szwajger, Anna Margolisowa, Hanna Hirszfeldowa czy Henryk Makower. Przyszło im działać w ekstremalnych warunkach, zmagać się z epidemią tyfusu a przede wszystkim z plagą głodu. Włączyli się również w prowadzone w getcie obserwacyjne badania nad chorobą głodową, koordynowane przez dr. Emila Apfelbauma. Do szpitala dziennie trafiało nawet po kilkadziesięcioro dzieci, każdemu starano się pomóc.

Anna Braude-Hellerowa mocno zaangażowała się w akcję ratowania żydowskich dzieci w getcie, wykorzystując także oficjalne narzędzia, jakie dawało jej członkostwo w Komisji Zdrowia przy Radzie Żydowskiej (Judenrat). Na tle tej działalności doszło nawet do jej „konfliktu” z kierownikiem Domu Sierot Januszem Korczakiem. Ten, zapewne postrzegając Braude-Hellerową jako konkurentkę do szczupłych zasobów zaopatrzenia w żywność i leki, niesprawiedliwie potraktował ją w swym „Pamiętniku”, pisząc m.in., że była „mała i słaba”.

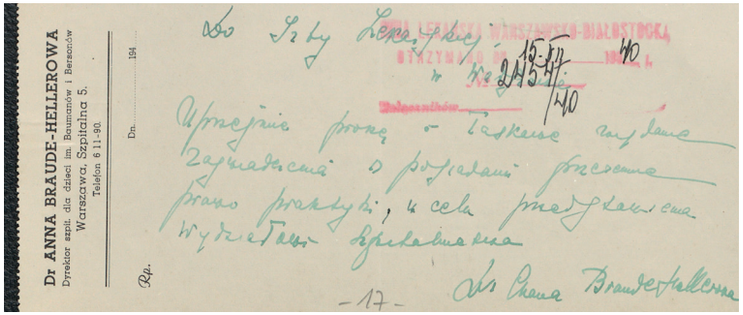
Dr ANNA BRAUDE-HELLEROWA
Dyrektor szpit. dla dzieci im. Baumanów i Barszczów
Warszawa, Szpitalna 5.
Telefon 6 11-80

Dn. 194

Rp.

Do Izby Lekarskiej

Uprzejmie proszę o łaskawe zajęcie zapatrzenia o pozwolenie prowadzenia prawa praktyki, w celu przedstawienia wydziałowi szpitalnictwa

-17-

Ds Anna Braude-Hellerowa

Podanie Anny Braude-Hellerowej do Izby Lekarskiej w Warszawie, wypisane na własnym blankiecie recepty, grudzień 1940 r.
–
Główna Biblioteka Lekarska

Budynek dawnej szkoły przy ul. Leszno 80/82 w Warszawie, w okresie 1941–1942 filia szpitala przy ul. Śliskiej 51
–
Domena publiczna

Zabudowania przy ul. Stawki i Umschlagplatz, lato 1942 r.
–
Domena publiczna

WOBEC SYTUACJI BEZ WYJŚCIA

Wobec przeludnienia szpitala na ul. Śliskiej 51, zdecydowano się na założenie jego filii na terenie dawnej szkoły u zbiegu ulic Leszno i Żelaznej (budynek stanowi dzisiaj część siedziby Urzędu Dzielnicy Wola m.st. Warszawy). W obszernym gmachu z 1937 r. otwarto trzy oddziały: na I piętrze – zakaźny, na II – chorób wewnętrznych, na III zaś – niemowlęcy. Kierownictwo nad nową placówką objęła Anna Braude-Hellerowa, szpital przy Śliskiej powierzając Annie Margolisowej. Obie lekarki zaangażowały się także w tajne nauczanie medycyny w getcie.

Naczelna, wobec dramatycznych braków w zaopatrzeniu, zorganizowała Matronat – stowarzyszenie żydowskich kobiet, które starały się wszelkimi sposobami poprawić sytuację placówki.

W sierpniu 1942 r., w trakcie trwania Wielkiej Akcji deportacyjnej Żydów z getta warszawskiego do obozu zagłady w Treblince, szpital ze Śliskiej 51 został ewakuowany do filii na ulicy Żelaznej. Następnie przeniesiono go do niedużych pomieszczeń w kamienicy przy ul. Gęsiej 6, z filią urządzoną przez krótki okres w budynku poszkolnym przy ul. Stawki 6/8, obok Umschlagplatz: „Małe ambulatorium dla «nagłych wypadków»" – jak wspominał obecny tam wielokrotnie Marek Edelman.

Anna Braude-Hellerowa cały czas trwała na posterunku Naczelnej w każdej z tych placówek. Szczególnie dramatyczne były dzieje filii na ul. Stawki, gdzie personel próbował ratować fortelami wybrane osoby przed deportacją. W akcję tę zaangażowała się także Naczelna. Zapamiętano m.in. sytuację, gdy osobiście, nie zważając na swoje bezpieczeństwo, wyniosła cudze dziecko z tłumu oczekującego na deportację. Wkrótce okupant postawił Naczelną przed kolejnym wyzwaniem: rozdzieleniem między swój personel tzw. numerków życia, które ratowały przed wywózką. „Ja nie będę ich dzielić" – miała na to odrzec. Ostatecznie, pod naciskiem swoich współpracowników i podwładnych, dokonała wyboru. „Numerki" przeznaczyła dla najmłodszych lekarek i lekarzy, wychodząc z założenia – wtedy racjonalnego – że to oni właśnie mieli największą szansę życia.

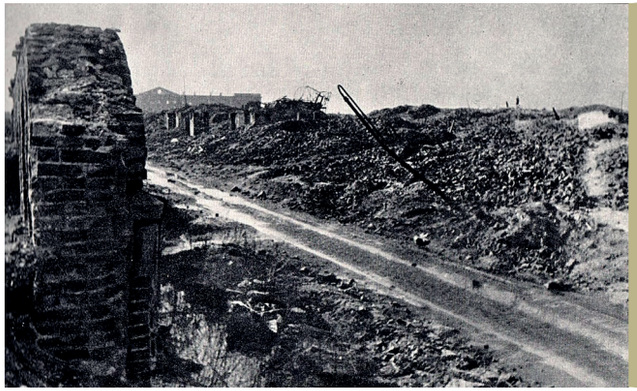

Ruiny ulicy Gęsiej w Warszawie, wiosna 1945 r.
–
Domena publiczna

Henryk Hechtkopf, Gęsia 5, z cyklu „Getto Warszawa", 1946
–
Muzeum Getta Warszawskiego

Nagrobek rodziny Hellerów – fragment z dodaną płytą poświęconą Annie Braude-Hellerowej
–
Domena publiczna

BOHATERKA BEZ GROBU

Po tzw. Wielkiej Akcji deportacyjnej z getta warszawskiego, Anna Braude-Hellerowa wraz z częścią personelu dawnego szpitala przy Śliskiej 51 nadal pracowała, niosąc pomoc potrzebującym w szpitalu przy Gęsiej 6. Niewiele wiadomo o tym okresie jej życia. Obok rodziny najstarszego syna, na tzw. aryjską stronę przeszła najmłodsza siostra oraz szwagier z córką (mąż Róży). Anna Braude-Hellerowa wraz z siostrą Różą pozostały w getcie, choć wielokrotnie proponowano jej możliwość ukrycia poza nim.

Naczelna zginęła najprawdopodobniej w czasie powstania w getcie, które wybuchło 19 kwietnia 1943 r. Sprzeczne i nieweryfikowalne świadectwa wskazują, że śmierć spotkała ją właśnie w budynku na ul. Gęsiej: może w podziemnym bunkrze, może na podwórzu posesji. Ciała Naczelnej nigdy nie odnaleziono. Jej skromny symboliczny nagrobek, w postaci niedużej granitowej tablicy, dodano do grobu jej męża i młodszego syna na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej.

Tablica pamiątkowa
na fasadzie szpitala
przy Śliskiej 51
–
Muzeum Getta
Warszawskiego

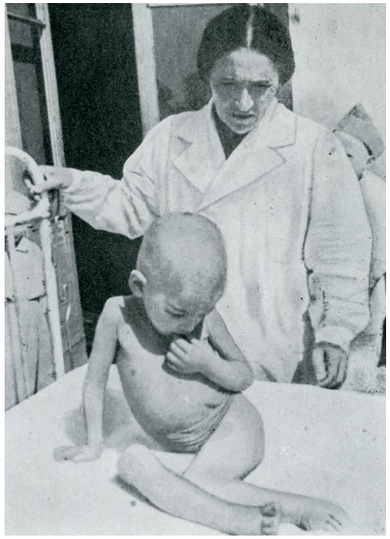

Z ODDZIAŁU CHORÓB DZIECIĘCYCH
SZPITALA IM. BAUMANÓW I BERSONÓW
(Ordynator: dr med. A. Braude-Hellerowa)

Obraz kliniczny głodu u dzieci

Podała

A. Braude-Heller

przy współpracy:

J. Rotbalsama i R. Elbingera

Pierwszymi ofiarami klęski głodowej, która dotknęła społeczeństwo żydowskie w latach wojny, były dzieci. W ciągu pierwszych trzech lat jej trwania przez Szpital im. Bersonów i Baumanów przewinęło się kilkaset dzieci w mniej lub bardziej rozwiniętym stanie niedożywienia. Granice wieku były szerokie: od kilku miesięcy do lat 14. W różnych okresach przeważały dzieci w innym wieku. W końcu 1939 r. i w początku 1940 r. pacjenci, którzy przybywali do szpitala z powodu stanu niedożywienia, rekrutowali się głównie spośród niemowląt. Krótki okres głodu, związanego z oblężeniem Warszawy, najdotkliwiej odbił się na stanie odżywienia niemowląt, powodując zmiany, które odpowiadały w ogólności zespołowi znanemu jako distrophia, lub w wypadku bardziej zaawansowanych zmian jako atrophia. Stany obrzękowe stwierdzaliśmy w tym okresie bardzo rzadko.

Pierwsze większe nasilenie liczby chorych ze zmianami głodowymi miało miejsce pod koniec 1940 r. i wiązało się z falą przybywających do Warszawy przesiedleńców z miast prowincjonalnych. Utworzenie w tym czasie zamkniętej dzielnicy żydowskiej i odcięcie od niej dowozu żywności spowodowało dalszy zastraszający wzrost liczby zachorowań z głodu. Wiek dzieci, które w tym cza-

Strona z książki wydanej w Warszawie w 1946 r.
„Choroba głodowa. Badania kliniczne nad głodem
wykonane w getcie warszawskim"
–
Muzeum Getta Warszawskiego

Fotografia ukazująca Annę Braude-Hellerowa
z pacjentem, pochodząca książki wydanej
w Warszawie w 1946 r. „Choroba głodowa.
Badania kliniczne nad głodem wykonane
w getcie warszawskim"
–
Muzeum Getta Warszawskiego

UPAMIĘTNIENIE

Anna Braude-Hellerowa została pośmiertnie odznaczona Orderem Virtuti Militari. W 2003 r. na elewacji ryzalitu wejściowego szpitala przy Śliskiej 51 umieszczono kamienną tablicę z inskrypcją upamiętniającą Naczelną.

Swoistym pomnikiem Anny Braude-Hellerowej stał się jej tekst omawiający wyniki badań klinicznych nad chorobą głodową. Szczęśliwie ocalał i został opublikowany pt. Obraz kliniczny głodu u dzieci, w 1946 r. w Warszawie w zbiorowym opracowaniu pod red. E. Apfelbauma, *Choroba głodowa. Badania kliniczne nad głodem wykonane w getcie warszawskim z roku 1942*.

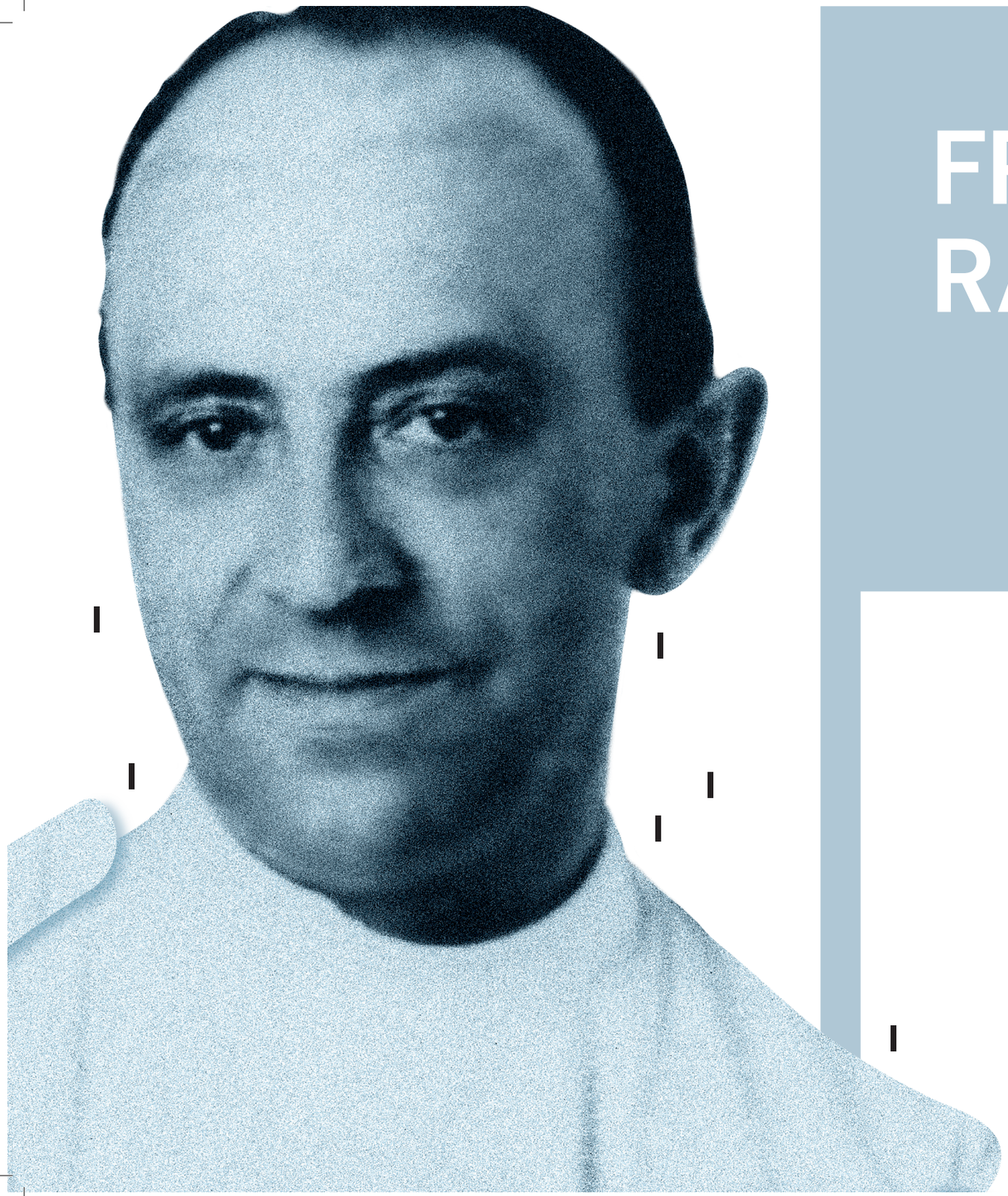

FRANCISZEK RASZEJA

2 kwietnia 1896
–
21 lipca 1942

Rynek w Chełmnie (niem. Kulm/Culm), z widocznym domem Raszejów, 1892 r.
–
Zbiory Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu

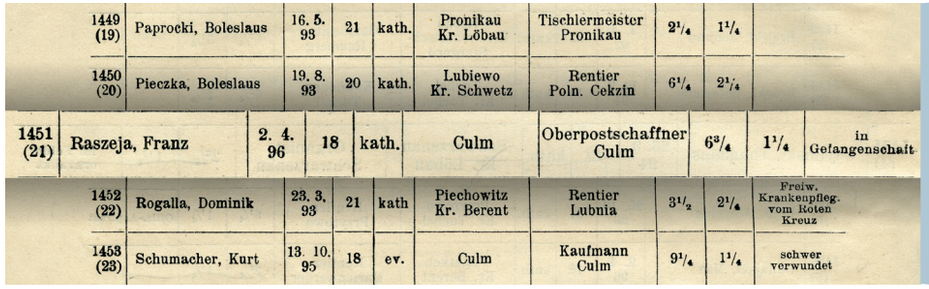

1449 (19)	Paprocki, Boleslaus	16. 5. 93	21	kath.	Pronikau Kr. Löbau	Tischlermeister Pronikau	2¼	1¼	
1450 (20)	Pieczka, Boleslaus	19. 8. 93	20	kath.	Lubiewo Kr. Schwetz	Rentier Poln. Cekzin	6¼	2¼	
1451 (21)	Raszeja, Franz	2. 4. 96	18	kath.	Culm	Oberpostschaffner Culm	6¾	1¼	in Gefangenschaft
1452 (22)	Rogalla, Dominik	23. 3. 93	21	kath	Piechowitz Kr. Berent	Rentier Lubnia	3½	2¼	Freiw. Krankenpfleg. vom Roten Kreuz
1453 (23)	Schumacher, Kurt	13. 10. 95	18	ev.	Culm	Kaufmann Culm	9¼	1¼	schwer verwundet

Sprawozdanie z działalności Królewskiego Gimnazjum w Chełmnie w roku szkolnym 1914/15 z adnotacją dotyczącą Franciszka Raszei
–
Muzeum Ziemi Chełmińskiej

Rodzina Raszejów na tle domu od strony podwórza, ok. 1920 r.
–
Zbiory Marii Wanic-Kossowskiej

FRANCISZEK PAWEŁ RASZEJA

Franciszek Paweł Raszeja urodził się 2 kwietnia 1896 r. w Chełmnie, które znajdowało się wówczas w Cesarstwie Niemieckim i nosiło nazwę Culm. Był jednym z piątki dzieci Ignacego Raszei i Julianny z d. Cichoń, miał trzech braci: Maksymiliana, Leona, Alojzego i siostrę Walerię. Po ukończeniu szkoły elementarnej uczęszczał do gimnazjum klasycznego (Königliches Gymnasium zu Culm). Już od wczesnej młodości był chłonny wiedzy, należał do tajnej organizacji młodzieżowej Towarzystwa Tomasza Zana. Egzamin maturalny złożył w sierpniu 1914 r.

Po wybuchu I wojny światowej został powołany do armii niemieckiej i wysłany na front wschodni. W bitwie nad Rawką dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w obozie jenieckim w Taszkiencie i na Uralu, skąd uciekł dopiero po wybuchu rewolucji lutowej 1917 r. i po licznych perypetiach dotarł w rodzinne strony. Po powrocie z niewoli ciężko chorował.

W maju 1918 r. rozpoczął studia w Berlinie. Początkowo wybrał filologię, jednak kilka miesięcy później zdecydował się na medycynę. W lutym 1919 r. przeniósł się do Münster. Tam, rok później, złożył pierwsze egzaminy (nazywane półdoktoratem). W lecie 1920 r. powrócił już do odrodzonej Polski. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej, jako podchorąży służąc w oddziale sanitarnym.

Jesienią 1920 r. wznowił studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, a po dwóch latach przeniósł się na Uniwersytet Poznański, gdzie 28 września 1923 r. otrzymał dyplom doktora wszech nauk lekarskich.

Dwa miesiące później dr Raszeja został asystentem Kliniki Ortopedycznej UP, którą kierował wybitny lekarz prof. Ireneusz Wierzejewski, nazywany często ojcem polskiej ortopedii. Dzięki donacji w wysokości 2 milionów marek niemieckich założył w 1913 r. pierwszą na ziemiach polskich placówkę ortopedyczną, której dla upamiętnienia głównego donatora nadano nazwę Poznańskiego Zakładu Ortopedycznego im. Bronisława Saturnina Gąsiorowskiego na Bytyniu. Tam Franciszek Raszeja zdobywał doświadczenie zawodowe.

Zespół Szpitala Ortopedycznego w Swarzędzu. Po środku siedzi doc. Franciszek Raszeja, lata 1932-1933
–
Spuścizna po prof. Gerwazym Świderskim

Szpital ortopedyczny w Swarzędzu, przed 1939 r.
–
Spuścizna po prof. Gerwazym Świderskim

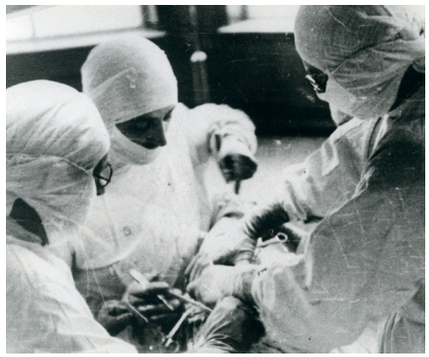

Prof. Franciszek Raszeja w trakcie operacji
–
Zbiory Marii Wanic-Kossowskiej

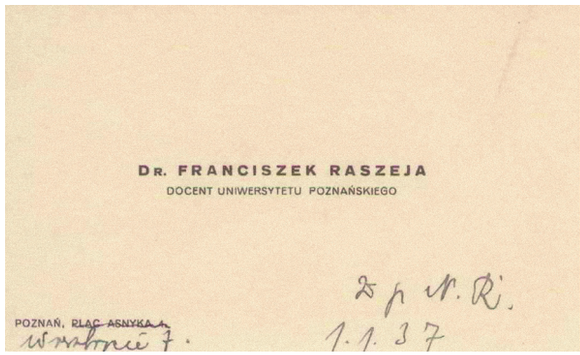

Wizytówka Franciszka Raszei, 1937 r.
–
Archiwum PAN w Poznaniu

DYREKTOR SZPITALA

We wrześniu 1931 r. dr Franciszek Raszeja został dyrektorem Szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Swarzędzu. Szpital ten dysponował 40 łóżkami oraz nowoczesną salą operacyjną, pracowniami diagnostycznymi i pomieszczeniami do terapii fizykalnej. Raszeja wprowadzał tam nowoczesne metody leczenia, w których dużą rolę odgrywała fizykoterapia, w tym diatermia. Do swarzędzkiego szpitala przybywali chorzy „z ostatnią nadzieją na wyleczenie".

Dzięki ścisłej współpracy Uniwersytetu Poznańskiego ze Szpitalem Ortopedycznym Poznańskiej Ubezpieczalni Społecznej w Swarzędzu możliwe było kształcenie i przeprowadzanie demonstracji klinicznych dla studentów Wydziału Lekarskiego. W nawale pracy dr Raszeja nie zaniedbywał prowadzenia badań nad patologią i fizjologią stawów. W Zakładzie Fizjologii UP prowadził też badania doświadczalne pod kierunkiem prof. Leona Antoniego Zbyszewskiego.

2 października 1926 r. w kościele św. Wojciecha w Poznaniu poślubił Stanisławę Deniszczukównę, asystentkę w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczego UP.

Prof. Franciszek Raszeja, 1938 r.
–
Zbiory Marii Wanic-Kossowskiej

VI Zjazd członków Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. Za stołem prezydialnym m.in. Franciszek Raszeja, 3 kwietnia 1938 r.
–
Narodowe Archiwum Cyfrowe

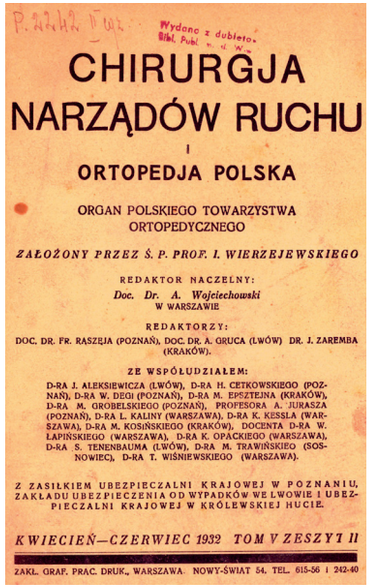

P. 22142 II Wydano z dubletów Bibl. Publ. m. st. W.

CHIRURGJA NARZĄDÓW RUCHU I ORTOPEDJA POLSKA

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA ORTOPEDYCZNEGO

ZAŁOŻONY PRZEZ Ś. P. PROF. I. WIERZEJEWSKIEGO

REDAKTOR NACZELNY:
Doc. Dr. A. Wojciechowski
W WARSZAWIE

REDAKTORZY:
DOC. DR. FR. RĄSZEJA (POZNAŃ), DOC. DR. A. GRUCA (LWÓW) DR. J. ZAREMBA (KRAKÓW).

ZE WSPÓŁUDZIAŁEM:
D-RA J. AŁEKSIEWICZA (LWÓW), D-RA H. CETKOWSKIEGO (POZNAŃ), D-RA W. DEGI (POZNAŃ), D-RA M. EPSZTEJNA (KRAKÓW), D-RA M. GROBELSKIEGO (POZNAŃ), PROFESORA A. JURASZA (POZNAŃ), D-RA L. KALINY (WARSZAWA), D-RA K. KESSLA (WARSZAWA), D-RA M. KOSIŃSKIEGO (KRAKÓW), DOCENTA D-RA W. ŁAPIŃSKIEGO (WARSZAWA), D-RA K. OPĄCKIEGO (WARSZAWA), D-RA S. TENENBAUMA (LWÓW), D-RA M. TRAWIŃSKIEGO (SOSNOWIEC), D-RA T. WIŚNIEWSKIEGO (WARSZAWA).

Z ZASIŁKIEM UBEZPIECZALNI KRAJOWEJ W POZNANIU, ZAKŁADU UBEZPIECZENIA OD WYPADKÓW WE LWOWIE I UBEZPIECZALNI KRAJOWEJ W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

KWIECIEŃ—CZERWIEC 1932 TOM V ZESZYT II

ZAKŁ. GRAF. PRAC. DRUK., WARSZAWA NOWY-ŚWIAT 54, TEL. 615-56 i 242-40

Strona tytułowa czasopisma „Chirurgja Narządów Ruchu i Ortopedja Polska", organu Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, 1932 r.
–
Polona

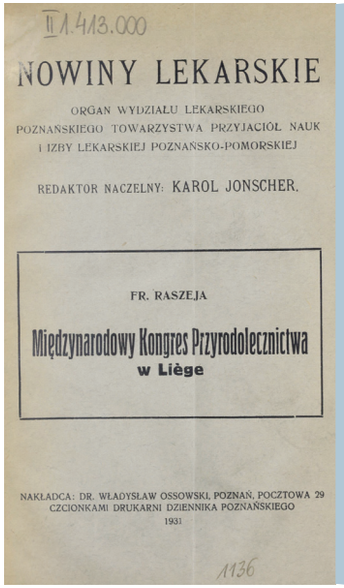

II 1.413.000

NOWINY LEKARSKIE

ORGAN WYDZIAŁU LEKARSKIEGO POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK I IZBY LEKARSKIEJ POZNAŃSKO-POMORSKIEJ

REDAKTOR NACZELNY: KAROL JONSCHER.

FR. RASZEJA

Międzynarodowy Kongres Przyrodolecznictwa w Liège

NAKŁADCA: DR. WŁADYSŁAW OSSOWSKI, POZNAŃ, POCZTOWA 29
CZCIONKAMI DRUKARNI DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO
1931

1136

Publikacja naukowa Franciszka Raszei, 1931 r.
–
Polona

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA I BADAWCZA

Pracując w poznańskiej klinice, dr Raszeja opublikował swoje pierwsze artykuły dotyczące schorzeń układu kostnego. Ukazały się one m.in. na łamach „Polskiego Przeglądu Chirurgicznego" i „Polskiej Gazety Lekarskiej". W kolejnych latach ogłosił ok. 50 publikacji naukowych (w czasopismach krajowych oraz francuskich i niemieckich), dotyczących ortopedii ze szczególnym uwzględnieniem fizjologii i patologii stawów. Od 1926 r. prowadził też wykłady dla studentów z zakresu masażu i gimnastyki leczniczej.

10 listopada 1928 r. prof. Wierzejewski wraz z lekarzami Michałem Grobelskim, Franciszkiem Raszeją, Wiktorem Degą i Henrykiem Cetkowskim założyli Polskie Towarzystwo Ortopedyczne. Zgodnie z ich intencją, Towarzystwo miało łączyć wszystkich lekarzy interesujących się ortopedią i służyć podnoszeniu kwalifikacji oraz wiedzy w zakresie tej gałęzi medycyny. Najważniejszym celem Towarzystwa było otoczenie właściwą opieką ludzi niepełnosprawnych na skutek wypadków czy chorób kończyn dolnych.

17 listopada odbył się pierwszy zjazd Towarzystwa, na którym prof. Ireneusz Wierzejewski został wybrany prezesem. Dr Raszeja wygłosił wykład: Kilka zagadnień z zakresu fizjologii stawu kolanowego. W przeddzień Zjazdu ukazał się inauguracyjny zeszyt „Chirurgii Narządów Ruchu i Ortopedii Polskiej" – oficjalnego wydawnictwa naukowego Towarzystwa. Z czasem redaktorem pisma został dr Raszeja.

W 1931 r. Franciszek Raszeja habilitował się, a pięć lat później uzyskał tytuł profesorski.

Pikieta studentów-członków Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR) na Bramie Głównej Uniwersytetu Warszawskiego z żądaniem m.in. wprowadzenia na uczelni getta ławkowego, 1936 r.
–
Domena publiczna

W obronie kultury polskiej

Ażeby nie dopuścić do powstania zjawisk pozorów, jakoby ogół sił nauczycielskich polskich szkół akademickich uznawał zasadę „getta ławkowego", my, niżej podpisani, stwierdzamy, że byliśmy przeciwni wszelkim dążeniom do ograniczania praw ze względów wyznaniowych, narodowościowych czy rasowych, zwłaszcza jeśli te ograniczenia mają dotyczyć jednostek czyniących wobec nas wobec. W poczuciu współodpowiedzialności za to, żeśmy nie zdołali zapobiec stanowi, który panuje obecnie w większości polskich szkół akademickich, stwierdzamy, że stan ten uważamy za ciężką krzywdę dla kultury polskiej i wielkie niebezpieczeństwo dla jej przyszłego rozwoju.

Ks. prof. Edmund BURSCHE, UJ.; prof. Jan St. BYSTROŃ, UJ.; doc. Józef CHAŁASIŃSKI, UJ.; doc. Wilhelm CZAJECKI, UJ.; prof. Stefan CZARNOWSKI, UJ.; prof. Jan DEMBOWSKI, USB.; doc. Henryk ELZENBERG, USB.; doc. Natalia GASIOROWSKA - GRABOWSKA, UJ.; prof. Marceli HANDELSMAN, UJ.; prof. Stefan HODEŻKIEWICZ, UPozn.; doc. Andrzej HURYNOWICZ, USB.; prof. Czesław BAUDOUIN DE COURTENAY JEDRZEJEWICZOWA, UJ.; ks. prof. Rafał KESSLERSKI, UJ.; prof. Edward KLICH, UPozn.; prof. Witold KLINGER, UPozn.; prof. Tadeusz KOTARBIŃSKI, UJ.; prof. Manfred KRIEL, USB.; doc. Jan KRUSZYŃSKI, USB.; prof. Tadeusz KURKIEWICZ, UPozn.; prof. Ludwik KRZYWICKI, UJ.; doc. Witold LIPIŃSKI, UJ.; prof. Stanisław MAŁKOWSKI, USB.; doc. Tadeusz MANTEUFFEL, UJ.; prof. Jan MAZURKIEWICZ, UJ.; prof. Mieczysław MICHALOWICZ, UJ.; doc. Wanda MUSZCZEŃSKA, UJ.; prof. Roman NITSCH, UJ.; prof. Stanisław NOWAKOWSKI, UPozn.; doc. Maria OSSOWSKA, UJ.; doc. Stanisław OSSOWSKI, UJ.; doc. Hanna POHORSKA, UJ.; prof. Stanisław PONIATOWSKI, UJ.; prof. Tomasz PADUSIŃSKI, UJ.; prof. Franciszek RASZEJA, UPozn.; prof. Stefan ROMER, UPozn.; prof. Wacław [illegible] REDNICKI, USB.; prof. Stanisław RUNGE, UPozn.; prof. Adam SKAŁKOWSKI, Pozn.; prof. Stanisław SŁOŃSKI, UJ.; prof. Stefan SREBRNY, USB.; prof. doc. Wiktor SUKIENNICKI, USB.; prof. Władysław SWIENAJCH, UJ.; prof. Zygmunt SZYMANOWSKI, UJ.; prof. Mieczysław TRETER, UJ.; prof. Henryk UŁASZYN, UPozn.; prof. Franc. WENULET, UJ.; prof. Tadeusz WAŁEK-CZERNECKI, UJ.; prof. Wacław WITWICKI, UJ.; ks. prof. Karol WOLFRAM, UJ.

Sewerym WYSŁOUCH, USB.; prof. Kazimierz ZAKRZEWSKI, UJ.; zast. prof. Bohdan ZAWADZKI, USB.; prof. Florian ZNANIECKI, UPozn.; prof. Antoni ZYGMUND, USB.

Poznań, Warszawa, Wilno, grudzień 1937.

Organizatorzy zwracają się do wszystkich wyróżniających w sferze akademickich, którzy zgadzają się z treścią powyższego oświadczenia, a z którymi nie mogli się porozumieć ze względów technicznych, z prośbą o przyłączenie swych podpisów.

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN PPS.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Cena numeru 10 groszy

W obronie kultury polskiej

Kanton będzie broniony do ostatniej kropli krwi

Budowa linii obronnych

Kleska wojsk gen. Franco

Upadek Teruel

Krwawe walki na ulicach miasta

Wyrok wileński

Ogromny wzrost bezrobocia

Jutro ukaże się nasz wielki numer świąteczny

Pamięci Andrzeja Struga

Przedsmak przyszłej wojny światowej

Wojna totalna na Dalekim Wschodzie

Numer dziennika „Robotnik", organu PPS, ze sprzeciwem profesorów uniwersyteckich wobec getta ławkowego na wyższych uczelniach, 1937 r.
–
Polona

Okładka antysemickiego czasopisma „Polska dla Polaków", wydawanego w Poznaniu, 1937 r.
–
Polona

PRZECIW GETTU ŁAWKOWEMU I DYSKRYMINACJI

Prof. Raszeja, jak niemal wszyscy poznańscy lekarze, był członkiem Związku Lekarzy Państwa Polskiego, który skupiał w latach 30. XX w. blisko połowę wszystkich medyków w kraju. Zadaniem ZLPP była organizacja współpracy lekarzy oraz obrona ich interesów zawodowych, a także troska o etykę zawodu. Od początku swego istnienia Związek był politycznie związany ze środowiskiem Narodowej Demokracji i propagował walkę z „zażydzeniem stanu lekarskiego".

W 1937 r. zatwierdzono nowe brzmienie statutu. Odtąd członkiem ZLPP mógł być „lekarz, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, chrześcijanin z urodzenia". Nie wszyscy poparli wprowadzenie zapisu dyskryminującego Żydów. Doprowadziło to do rozłamu wewnątrz organizacji. Mimo przynależności do ZLPP w grudniu 1937 r., wraz z dziesięcioma innymi naukowcami z Uniwersytetu Poznańskiego, prof. Raszeja podpisał protest przeciwko tzw. gettu ławkowemu, czyli obowiązkowi zajmowania wyznaczonych ławek przez żydowskich studentów.

W wydanym 23 grudnia 1937 r. „Robotniku" ukazał się na pierwszej stronie krótki artykuł pt. W obronie kultury polskiej, w którym napisano: „Jesteśmy przeciwni wszelkim dążeniom do ograniczania praw ze względów wyznaniowych, narodowościowych czy rasowych [...]. W poczuciu współodpowiedzialności za to, żeśmy nie zdołali zapobiec stanowi, który panuje obecnie w większości polskich szkół akademickich stwierdzamy, że stan ten uważamy za ciężką krzywdę dla kultury polskiej i wielkie niebezpieczeństwo dla jej przyszłego rozwoju". Pod tekstem widnieją podpisy 54 wykładowców uniwersyteckich z Poznania, Warszawy i Wilna, w tym podpis prof. Raszei.

Leon Raszeja, brat Franciszka, prezydent Torunia w latach 1936-1939
–
Narodowe Archiwum Cyfrowe

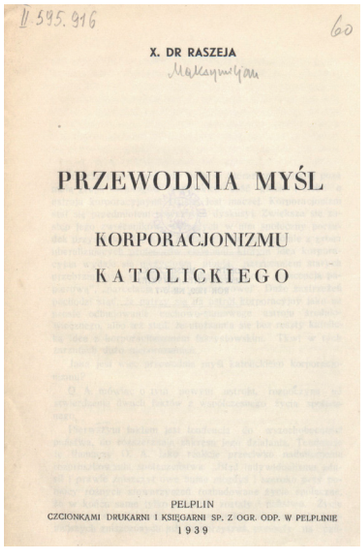

II 595.916

60

X. DR RASZEJA

Maksymilian

PRZEWODNIA MYŚL

KORPORACJONIZMU

KATOLICKIEGO

PELPLIN

CZCIONKAMI DRUKARNI I KSIĘGARNI SP. Z OGR. ODP. W PELPLINIE

1939

Strona tytułowa publikacji ks. Maksymiliana Raszei „Przewodnia myśl korporacjonizmu katolickiego", Pelplin 1939
–
Polona

Franciszek Raszeja, Poznań 1939
–
Spuścizna po prof. Gerwazym Świderskim

WRZEŚNIOWY EXODUS

Wrześniowe losy prof. Raszei nastręczają wiele wątpliwości. Najprawdopodobniej został zmobilizowany pod koniec sierpnia 1939 r. i wyznaczony na stanowisko komendanta Szpitala Wojskowego w Łodzi. Inne źródła podają, że we wrześniu 1939 r. rozpoczął pracę w Szpitalu Ujazdowskim (wł. Szpitalu Szkolnym Centrum Wyszkolenia Sanitarnego) w Warszawie.

Zgodnie z planami mobilizacyjnymi niemal wszyscy członkowie personelu tego szpitala rozkazem mobilizacyjnym Naczelnego Dowództwa zostali odwołani z Warszawy, z przydziałem do jednostek polowych oraz do organizowania strefy ewakuacyjnej na wschodnich terenach Polski.

Część rannych pacjentów ewakuowano (ok. 10 września) improwizowanymi pociągami sanitarnymi do Kowla. Właśnie tam trafił prof. Raszeja. Na miejscu objął funkcję komendanta szpitala wojskowego zorganizowanego w jednej z tamtejszych szkół. W listopadzie 1939 r. Raszeja, cieszący się poważaniem wśród społeczności żydowskiej dzięki swojej przedwojennej postawie i protestom przeciwko tzw. gettu ławkowemu, został ostrzeżony przez żydowskiego krawca, właściciela domu, w którym mieszkał, że Sowieci planują likwidację szpitala i wywózkę jego pracowników w głąb ZSRR. Profesor wraz z rodziną niezwłocznie spakowali się i w nocy dotarli furmanką do Bugu. Łodzią przeprawili się na drugą stronę. Kolejną furmanką dotarli do Warszawy. Zamieszkali początkowo u matki Stanisławy Raszejowej przy ul. Śniadeckich 11, potem w mieszkaniu przy ul. Rozbrat 9. Tam też Profesor prowadził prywatną praktykę.

We wrześniu 1939 r. zginęli dwaj bracia Franciszka: ks. Maksymilian Raszeja został zamordowany w ramach akcji AB w Tczewie, zaś Leon Raszeja, pełniący obowiązki prezydenta Torunia, zginął podczas nalotu na ratusz w Lublinie.

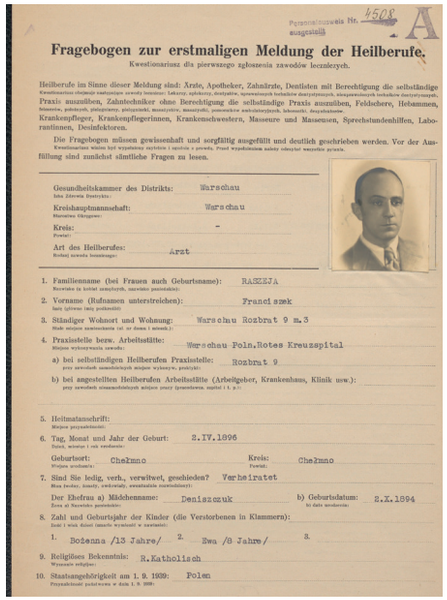

Personalausweis Nr. 4508 A
ausgestellt

Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe.
Kwestionariusz dla pierwszego zgłoszenia zawodów leczniczych.

Heilberufe im Sinne dieser Meldung sind: Ärzte, Apotheker, Zahnärzte, Dentisten mit Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Zahntechniker ohne Berechtigung die selbständige Praxis auszuüben, Feldscherer, Hebammen, Krankenpfleger, Krankenpflegerinnen, Krankenschwestern, Masseure und Masseusen, Sprechstundenhilfen, Laborantinnen, Desinfektoren.

Die Fragebogen müssen gewissenhaft und sorgfältig ausgefüllt und deutlich geschrieben werden. Vor der Ausfüllung sind zunächst sämtliche Fragen zu lesen.

Gesundheitskammer des Distrikts: Warschau
Izba Zdrowia Dystryktu:
Kreishauptmannschaft: Warschau
Starostwo Okręgowe:
Kreis: -
Powiat:
Art des Heilberufes: Arzt
Rodzaj zawodu leczniczego:

1. Familienname (bei Frauen auch Geburtsname): RASZEJA
Nazwisko (u kobiet zamężnych, nazwisko panieńskie):
2. Vorname (Rufnamen unterstreichen): Franciszek
Imię (główne imię podkreślić)
3. Ständiger Wohnort und Wohnung: Warschau Rozbrat 9 m.3
Stałe miejsce zamieszkania (ul. nr domu i mieszk.):
4. Praxisstelle bezw. Arbeitsstätte: Warschau Poln.Rotes Kreuzspital
Miejsce wykonywania zawodu:
a) bei selbständigen Heilberufen Praxisstelle: Rozbrat 9
przy samodzielnych zawodach miejsce wykonywu, praktyki:
b) bei angestellten Heilberufen Arbeitsstätte (Arbeitgeber, Krankenhaus, Klinik usw.):
przy zawodach etatowych miejsce pracy (pracodawca, szpital i t. p.):
5. Heimatanschrift:
Miejsce przynależności:
6. Tag, Monat und Jahr der Geburt: 2.IV.1896
Dzień, miesiąc i rok urodzenia:
Geburtsort: Chełmno Kreis: Chełmno
Miejsce urodzenia: Powiat:
7. Sind Sie ledig, verh., verwitwet, geschieden? Verheiratet
Stan cywilny, kawaler, zamężna, owdowiały, rozwodzi(ł)ony:
Der Ehe frau a) Mädchenname: Denisczuk b) Geburtsdatum: 2.X.1894
Żona a) Nazwisko panieńskie: b) data urodzenia:
8. Zahl und Geburtsjahr der Kinder (die Verstorbenen in Klammern):
Ilość i wiek dzieci (zmarłe wymienić w nawiasie):
1. Bożenna /13 Jahre/ 2. Ewa /3 Jahre/ 3.
9. Religiöses Bekenntnis: R.Katholisch
Wyznanie religijne:
10. Staatsangehörigkeit am 1. 9. 1939: Polen
Przynależność państwowa w dniu 1. 9. 1939:

Karta rejestracyjna Franciszka Raszei jako wykonującego zawód medyczny, wypełniona z polecenia władz niemieckich jesienią 1940 r.
–
Główna Biblioteka Lekarska

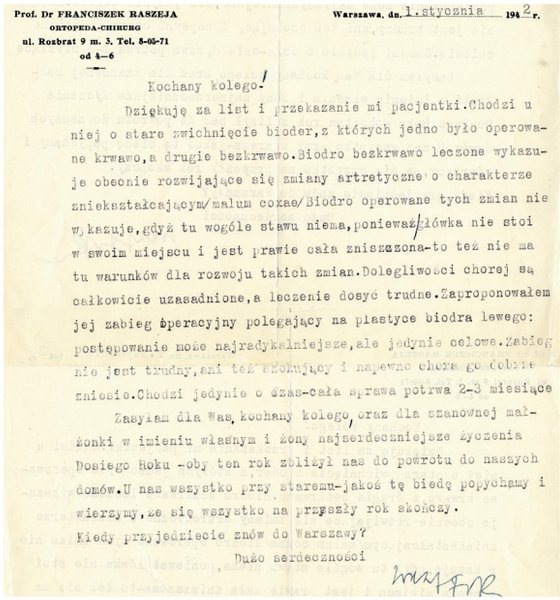

Prof. Dr FRANCISZEK RASZEJA
ORTOPEDA-CHIRURG
ul. Rozbrat 9 m. 3. Tel. 8-05-71
od 4—6

Warszawa, dn. 1. stycznia 1942 r.

Kochany kolego!

Dziękuję za list i przekazanie mi pacjentki. Chodzi u niej o stare zwichnięcie bioder, z których jedno było operowane krwawo, a drugie bezkrwawo. Biodro bezkrwawo leczone wykazuje obecnie rozwijające się zmiany artretyczne o charakterze zniekształcającym/ malum coxae/ Biodro operowane tych zmian nie wykazuje, gdyż tu wogóle stawu niema, ponieważ główka nie stoi w swoim miejscu i jest prawie cała zniszczona- to też nie ma tu warunków dla rozwoju takich zmian. Dolegliwości chorej są całkowicie uzasadnione, a leczenie dosyć trudne. Zaproponowałem jej zabieg operacyjny polegający na plastyce biodra lewego: postępowanie może najradykalniejsze, ale jedynie celowe. Zabieg nie jest trudny, ani też szokujący i napewno chora go dobrze zniesie. Chodzi jedynie o czas- cała sprawa potrwa 2-3 miesiące

Zasyłam dla Was, kochany kolego, oraz dla szanownej małżonki w imieniu własnym i żony najserdeczniejsze życzenia Nowego Roku - oby ten rok zbliżył nas do powrotu do naszych domów. U nas wszystko przy starem- jakoś tę biedę popychamy i wierzymy, że się wszystko na przyszły rok skończy.

Kiedy przyjedziecie znów do Warszawy?

Dużo serdeczności

Wacław

List Franciszka Raszei do nieustalonego odbiorcy w sprawach medycznych, 1 stycznia 1942 r.
–
Spuścizna po prof. Gerwazym Świderskim

Ludwik Hirszfeld, uznany hematolog, 1933 r.
–
Narodowe Archiwum Cyfrowe

Franciszek Raszeja z córką Ewą podczas okupacji, lata 1939–1942
–
Zbiory Marii Wanic-Kossowskiej

KREW DLA GETTA

W grudniu 1939 r. Raszeja został skierowany do pracy w Oddziale Chirurgicznym Szpitala PCK przy ul. Smolnej, gdzie miał pełnić funkcję ordynatora. Tam uruchomił 30-łóżkowy pododdział ortopedyczny, prowadził też zajęcia dydaktyczne i ćwiczenia ze studentami Tajnego Uniwersytetu Warszawskiego. Jeden z pacjentów wspominał Profesora: „Pamiętam jego wysoką, silną męską postać. Twarz miał zawsze poważną, nie widziałemu niego uśmiechu, ale czuło się, że cieszył się, gdy widzi u pacjenta poprawę. Oczy miał czarne, włosy ciemne, przerzedzone, ręce duże, silne. Otaczał go powszechny szacunek ze strony personelu szpitala, lekarzy i chorych".

Pomimo warunków wojny i okupacji prof. Raszeja nie przerwał pracy naukowo-badawczej. Zajmował się złamaniami kości skokowej i szyjki kości udowej, procesami biologicznymi towarzyszącymi powstawaniu wzrostu kostnego, różnicowaniem guzów kości oraz przewlekłych schorzeń stawu kolanowego, fizjologią i patologią tego stawu, a zwłaszcza łękotek. Jak podkreślali jego znajomi, cieszyło go, że może przebywać w kraju i tu pracować, a nie jest zmuszony być na emigracji.

Od 1941 r. prof. Franciszek Raszeja kierował również Poradnią Gruźlicy Kostno-Stawowej w Ośrodku Zdrowia i Opieki m. Warszawy. Z przychodni tej korzystała w dużym stopniu uboga ludność. W tym samym czasie prof. Raszeja uzyskał upoważnienie Tajnego Komitetu Porozumiewawczego Lekarzy Demokratów i Socjalistów do utrzymywania kontaktu z władzami i organizacjami żydowskimi w getcie, gdzie udawał się na konsultacje lekarskie. Utworzył również nielegalną stację krwiodawstwa dla Żydów, współpracując ściśle z prof. Ludwikiem Hirszfeldem. Krew dla tego ośrodka, oddawana m.in. przez młodzież tajnie studiującą, trafiała do warszawskiego getta.

Franciszek Raszeja, lata 1940–1942
–
Zbiory Marii Wanic-Kossowskiej

Kładka nad ul. Chłodną
(skrzyżowanie z Żelazną)
w warszawskim getcie,
pierwsza połowa 1942 r.
–
Muzeum Getta Warszawskiego

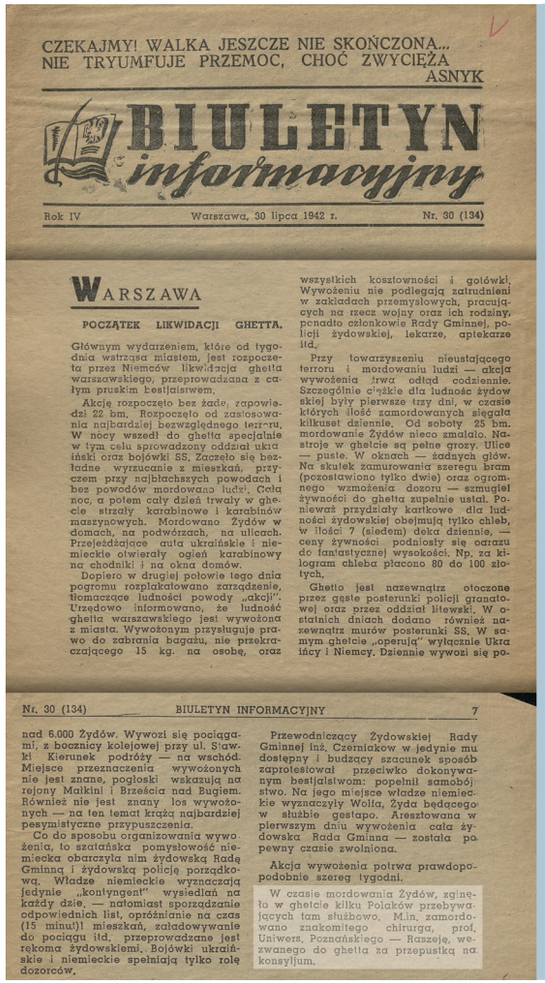

CZEKAJMY! WALKA JESZCZE NIE SKOŃCZONA...
NIE TRYUMFUJE PRZEMOC, CHOĆ ZWYCIĘŻA
ASNYK

BIULETYN informacyjny

Rok IV — Warszawa, 30 lipca 1942 r. — Nr. 30 (134)

WARSZAWA

POCZĄTEK LIKWIDACJI GHETTA.

Głównym wydarzeniem, które od tygodnia wstrząsa miastem, jest rozpoczęta przez Niemców likwidacja ghetta warszawskiego, przeprowadzana z całym pruskim bestjalstwem.

Akcję rozpoczęto bez żadnego zapowiedzi 22 bm. Rozpoczęto od zastosowania najbardziej bezwzględnego terroru. W nocy wszedł do ghetta specjalnie w tym celu sprowadzony oddział ukraiński oraz bojówki SS. Zaczęło się bezładne wyrzucanie z mieszkań, przyczem przy najbłachszych powodach i bez powodów mordowano ludzi. Całą noc, a potem cały dzień trwały w ghecie strzały karabinów i karabinów maszynowych. Mordowano Żydów w domach, na podwórzach, na ulicach. Przejeżdżające auta ukraińskie i niemieckie otwierały ogień karabinowy na chodniki i na okna domów.

Dopiero w drugiej połowie tego dnia pogromu rozplakatowano zarządzenie, tłomaczące ludności powody „akcji". Urzędowo informowano, że ludność ghetta warszawskiego jest wywożona z miasta. Wywożonym przysługuje prawo do zabrania bagażu, nie przekraczającego 15 kg. na osobę, oraz wszystkich kosztowności i gotówki. Wywożeniu nie podlegają zatrudnieni w zakładach przemysłowych, pracujących na rzecz wojny oraz ich rodziny, ponadto członkowie Rady Gminnej, policji żydowskiej, lekarze, aptekarze itd.

Przy towarzyszeniu nieustającego terroru i mordowaniu ludzi — akcja wywożenia trwa odtąd codziennie. Szczególnie ciężkie dla ludności żydowskiej były pierwsze trzy dni, w czasie których ilość zamordowanych sięgała kilkuset dziennie. Od soboty 25 bm. mordowanie Żydów nieco zmalało. Nastroje w ghecie są pełne grozy. Ulice — puste. W oknach — żadnych głów. Na skutek zamurowania szeregu bram (pozostawiono tylko dwie) oraz ogromnego wzmożenia dozoru — szmuglej żywności do ghetta zupełnie ustał. Ponieważ przydziały kartkowe dla ludności żydowskiej obejmują tylko chleb, w ilości 7 (siedem) deka dziennie, — ceny żywności podniosły się ostrzaru do fantastycznej wysokości. Np. za kilogram chleba płacono 80 do 100 złotych.

Ghetto jest nazewnątrz otoczone przez gęste posterunki policji granatowej oraz przez oddział litewski. W ostatnich dniach dodano również nazewnątrz murów posterunki SS. W samym ghecie „operują" wyłącznie Ukraińcy i Niemcy. Dziennie wywozi się po-

Nr. 30 (134) — BIULETYN INFORMACYJNY — 7

nad 6.000 Żydów. Wywozi się pociągami, z bocznicy kolejowej przy ul. Stawki Kierunek podróży — na wschód. Miejsce przeznaczenia wywożonych nie jest znane, pogłoski wskazują na rejony Maikini i Brześcia nad Bugiem. Również nie jest znany los wywożonych — na ten temat krążą najbardziej pesymistyczne przypuszczenia.

Co do sposobu organizowania wywożenia, to szatańska pomysłowość niemiecka obarczyła nim żydowską Radę Gminną i żydowską policję porządkową. Władze niemieckie wyznaczają jedynie „kontyngent" wysiedlań na każdy dzień, — natomiast sporządzanie odpowiednich list, opróżnianie na czas (15 minut)! mieszkań, załadowywanie do pociągu itd. przeprowadzane jest rękoma żydowskiemi. Bojówki ukraińskie i niemieckie spełniają tylko rolę dozorców.

Przewodniczący Żydowskiej Rady Gminnej inż. Czerniakow w jedynie mu dostępny i budzący szacunek sposób zaprotestował przeciwko dokonywanym bestjalstwom: popełnił samobójstwo. Na jego miejsce władze niemieckie wyznaczyły Wolfa, Żyda będącego w służbie gestapo. Aresztowana w pierwszym dniu wywożenia cała żydowska Rada Gminna — została pewny czasie zwolniona.

Akcja wywożenia potrwa prawdopodobnie szereg tygodni.

W czasie mordowania Żydów, zginęło w ghetcie kilku Polaków przebywających tam służbowo. M.in. zamordowano znakomitego chirurga, prof. Uniwers. Poznańskiego — Raszeję, wezwanego do ghetta za przepustką na konsyljum.

W czasie mordowania Żydów, zginęło w ghetcie kilku Polaków przebywających tam służbowo. M.in. zamordowano znakomitego chirurga, prof. Uniwers. Poznańskiego — Raszeję, wezwanego do ghetta za przepustką na konsyljum.

„Biuletyn Informacyjny" Polskiego
Państwa Podziemnego, 30 lipca 1942 r.
–
Polona

ŚMIERĆ NA CHŁODNEJ

Raszeja nie doczekał końca wojny. 21 lipca 1942 r., przed południem, udał się z przepustką do getta warszawskiego. Słynnego chirurga ortopedę wezwano do mieszkania na ulicy Chłodnej, by dokonał konsultacji z powodu silnych bólów kręgosłupa prawdopodobnie u mieszkającego tam lwowskiego antykwariusza Alberta Schulberga. Według niektórych relacji był to inny znany antykwariusz – Abe Gutnajer. Mimo ostrzeżeń profesor uważał, że może tam iść bezpiecznie, bo Niemcy szanują swoje rozporządzenia.

Podczas konsultacji do mieszkania wtargnęli gestapowcy ze sztabu SS-Sturmbannführera Hermana Höfle, specjalnie przysłani z Lublina w celu przeprowadzenia w kolejnych dniach akcji deportacyjnej Żydów z getta warszawskiego do obozu zagłady w Treblince. W dniu poprzedzającym rozpoczęcie Wielkiej Akcji wiele osób zabrano wprost z ich mieszkań. Głównie dotyczyło to inteligencji, urzędników na wyższych stanowiskach, osób które mogły mieć jeszcze w domach wartościowe przedmioty. Najbardziej ucierpiała tego dnia jedna z ulic elity – Chłodna, gdzie na lekarzy urządzono prawdziwe polowanie.

Według niektórych przekazów Profesor miał chorego operować, a zapytany, czy wie, że operuje Żyda, odpowiedział, że jest mu wszystko jedno, kto jest jego pacjentem. Prawdopodobieństwo takiego scenariusza potwierdza obecność dr. Kazimierza Pollaka oraz pielęgniarki. Gdyby chodziło o zwykłą konsultację, nie potrzeba byłoby tyle osób. Jednak w wielu innych relacjach mowa jest jedynie o konsylium.

Wprawdzie wiele szczegółów trudno jest jednoznacznie ustalić, to jedno jest niezmiennie pewne: prof. Raszeja został zamordowany dwoma strzałami w głowę podczas wizyty lekarskiej w getcie warszawskim. Wraz z nim zginął dr Kazimierz Pollak oraz pacjent, do którego wezwano lekarza i jeszcze jedna obecna w mieszkaniu osoba.

Należy podkreślić, że 22 lipca 1942 r. to początek „Wielkiej Akcji likwidacyjnej Getta Warszawskiego". Skutkiem tej akcji, która trwała dwa miesiące, wywieziono z terenu getta do obozu zagłady w Treblince ok. 254 tys. ludzi, 11 tys. skierowano do obozów pracy, na miejscu zaś rozstrzelano ok. 6 tys. W getcie legalnie pozostało 35 tys. osób, a ok. 25 tys. żyło w ukryciu.

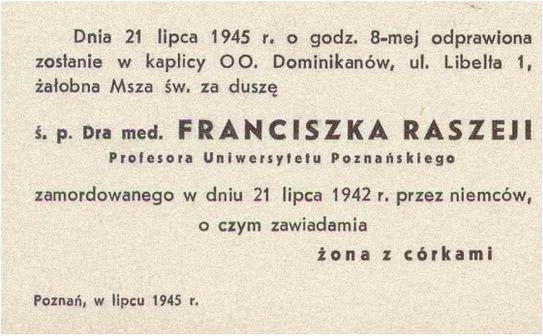

Dnia 21 lipca 1945 r. o godz. 8-mej odprawiona zostanie w kaplicy OO. Dominikanów, ul. Libelta 1, żałobna Msza św. za duszę

ś. p. Dra med. **FRANCISZKA RASZEJI**

Profesora Uniwersytetu Poznańskiego

zamordowanego w dniu 21 lipca 1942 r. przez niemców, o czym zawiadamia

żona z córkami

Poznań, w lipcu 1945 r.

Zawiadomienie o nabożeństwie żałobnym w intencji Franciszka Raszei, lipiec 1945 r.
–
Archiwum PAN w Poznaniu

תעודת כבוד

Dyplom Honorowy

NINIEJSZYM ZAŚWIADCZA SIĘ, ŻE RADA DS SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA PRZY INSTYTUCIE PAMIĘCI NARODOWEJ YAD VASHEM PO ZAPOZNANIU SIĘ ZE ZŁOŻONĄ DOKUMENTACJĄ POSTANOWIŁA NA POSIEDZENIU W DNIU 11 · IV · 2000 r. ODZNACZYĆ

Franciszka Raszeja

MEDALEM SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA, W DOWÓD UZNANIA, ŻE Z NARAŻENIEM WŁASNEGO ŻYCIA RATOWAŁ ŻYDÓW PRZEŚLADOWANYCH W LATACH OKUPACJI HITLEROWSKIEJ. IMIĘ JEGO UWIECZNIONE BĘDZIE NA HONOROWEJ TABLICY W PARKU SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA NA WZGÓRZU PAMIĘCI W JEROZOLIMIE.

Jerozolima, Izrael, dnia 17 · V · 2000 r.

KTO RATUJE JEDNO ŻYCIE, JAKBY ŚWIAT CAŁY RATOWAŁ

Dyplom Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata, 2000 r.
–
Zbiory Marii Wanic-Kossowskiej

Grób Franciszka Raszei na Cmentarzu Stare Powązki w Warszawie
–
Muzeum Getta Warszawskiego, fot. Robert Wilczyński

Medal Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata (awers), 2000 r.
–
Zbiory Marii Wanic-Kossowskiej

UPAMIĘTNIENIE

„Ojciec nasz był zwyczajnym człowiekiem – wspominała Franciszka Raszeję jedna z jego dwóch córek – który kochał swój zawód i ludzi, których leczył. Stąd właśnie wypływało jego poświęcenie i szczere oddanie aż do końca"– wspominały po latach córki Franciszka Raszei: Bożena Julia Raszeja-Wanic i Ewa Aleksandra Tobiasz.

Prof. Franciszek Raszeja został odznaczony pośmiertnie – Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta (1957 r.). Jego imię nosi Szpital Miejski w Poznaniu przy ul. Mickiewicza (od 1953 r.), a także osiedle w Chełmnie. W 1992 r. w 50. rocznicę jego śmierci, w Gdańsku odbył się XXIX Zjazd Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, poświęcony Pamięci Profesora Franciszka Raszeji. Wspomnienia o nim wygłosili jego uczniowie - prof. Władysław Barcikowski i dr Zdzisław Zajączkowski, a bibliografię publikacji opracował prof. Gerwazy Świderski. Prof. Raszeja był też bohaterem wystawy zorganizowanej w 2017 r. przez Muzeum Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu we współpracy z Archiwum Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitala Klinicznego im. W. Degi UMP.

Upamiętniono Franciszka Raszeję także w Warszawie: uchwałą nr 28 z 24 listopada 1961 r. władze miejskie nazwały jego imieniem ulicę w dzielnicy Wola, w jej części zwanej Kołem. Godne uwagi jest, iż tą samą uchwałą nazwano imieniem Emanuela Ringelbluma ulicę, która przylega do ulicy Raszei.

11 kwietnia 2000 r. Instytut Jad Waszem pośmiertnie uhonorował prof. Raszeję tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Uroczyste wręczenie medalu jego potomkom odbyło się 25 lutego 2001 r. w siedzibie gminy żydowskiej w Poznaniu.

Fotoreportaż z dnia wernisażowego

fot. Robert Wilczyński

Dyrektor Muzeum Getta Warszawskiego, Albert Stankowski oraz dyrektor Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. W. Degi Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, dr n. medycznych Przemysław Daroszewski, inicjatorzy przedsięwzięcia, przed plenerową częścią wystawy na pl. Grzybowskim w Warszawie

Dyrektor Muzeum Getta Warszawskiego, Albert Stankowski, przy grobie Anny Braude-Hellerowej i jej rodziny na cmentarzu Żydowskim przy ul. Okopowej w Warszawie

Piotr Nowakowski składający w imieniu Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. W. Degi Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu kwiaty na grobie Franciszka Raszei i jego rodziny na cmentarzu Stare Powązki w Warszawie

Wiceprezydent Poznania, Jędrzej Stolarski, przemawia do publiczności zgromadzonej na wernisażu wystawy w podziemiu kościoła Wszystkich Świętych przy pl. Grzybowskim w Warszawie

Dyrektor Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. W. Degi Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, dr n. medycznych Przemysław Daroszewski, przemawia do publiczności zgromadzonej na wernisażu wystawy

Publiczność zgromadzona na wernisażu w podziemiach kościoła, m.in. Biskup Rafał Markowski (z lewej w głębi) oraz Anna Stupnicka-Bando (pierwsza z prawej), reprezentująca Polskie Towarzystwo Sprawiedliwych wśród Narodów Świata

Publiczność zgromadzona na wernisażu w podziemiach kościoła, m.in. redaktor Marian Turski, członek Rady Muzeum Getta Warszawskiego, oraz dr Hanna Węgrzynek, wicedyrektor ds. naukowych i wystawienniczych MGW

Publiczność zgromadzona w sali ekspozycyjnej w podziemiu kościoła Wszystkich Świętych przy pl. Grzybowskim w Warszawie

Publiczność zgromadzona w sali ekspozycyjnej w podziemiu kościoła

Publiczność zgromadzona w sali ekspozycyjnej w podziemiu kościoła

Część plenerowa wystawy na pl. Grzybowskim w Warszawie

Kurator wystawy, dr Paweł Freus, oprowadza po części plenerowej pokazu na pl. Grzybowskim w Warszawie

Publiczność obecna na oprowadzaniu kuratorskim po wystawie plenerowej

Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, dyr. Przemysław Daroszewski, oraz prof. dr hab. Michał Nowicki w Synagodze Nożyków w Warszawie

Dyr. Albert Stankowski, prof. Michał Nowicki i dyr. Przemysław Daroszewski przy płycie upamiętniającej Annę Braude-Hellerową, umieszczonej na fasadzie dawnego szpitala dziecięcego przy ul. Śliskiej 51 w Warszawie, przyszłej siedzibie Muzeum Getta Warszawskiego

Muzeum Getta Warszawskiego
www.1943.pl

patronat honorowy

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

partnerzy

Żydowski Instytut Historyczny

TSKŻ
Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce

Wydawnictwo Miejskie Posnania

POZnań

Kurator:
dr Paweł Freus

Autorzy tekstów:
dr Martyna Grądzka-Rejak,
dr Paweł Freus,
dr Hanna Węgrzynek

Konsultacja naukowa:
dr Maria Ciesielska

Konsultacja wystawiennicza:
dr Izabela Mościcka,
dr Katarzyna Nowakowska-Sito

Tłumaczenia:
Dominika Gajewska

Projekt graficzny:
Paweł Podkowiński

Druk:
BGGA spółka z o.o.

Warszawa 2022

ISBN 978-83-964527-3-3
9 788396 452733